Nr. 95. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Piątek 25 Maja 1923.

Rok XLII.

# NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie Mk | półrocznie Mk | kwartalnie Mk | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | | | | 12000 Mk |
| z odnoszeniem do domu | „ | „ | „ | 14000 „ |
| W Polsce: | | | | |
| z przesyłką pocztową | „ | „ | „ | 14000 „ |
| W innych państwach | „ | „ | „ | 24000 „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

**Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.*

*Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.*

**Prenumeratę przyjmują:** Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro [illegible] ników i księgarnia „Rusz" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska, Biuro M. Hraszysa, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

**Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, Marszałkowska 130; L. Buchweitz, Marszałkowska 110, B. Buchweitz, Fredry 4. T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń i Galerja Luksenburg, J. L. brod, Marszałkowska 113; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatan, Niemiecka 4, Jankowski-Krałowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Itra", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 300·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 600 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 900·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 1200·— od wiersza. Na pierwszej stronie 1500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 130 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

# Stanowisko N. P. R.

Kraków, 24 maja.

Odwaga przekonań rzadko zdobi naszych polityków — i — „sit venia verbo" — mężów stanu. Gęste zasłony, pseudonimy, lub pizynajmniej o ile możności zamazane programy, przedewszystkiem zaś motywy działania: oto rekwizytornie, do których sięgają oni najczęściej i najchętniej. Obecnie do tej rekwizytorni sięgnęło stronnictwo Narodowo Robotnicze, które wskutek konfiguracji sił w Sejmie znalazło się nagle w samem centrum soczewki, skupiającej wszystkie interesy polityczne państwa i społeczeństwa.

Wobec opozycji poznańskich ziemian w grupie Dubanowicza i wobec oporu, jaki polityce Witosa stawiają Dąbski i towarzysze, utworzenie zamierzonej większości sejmowej jest możliwe tylko pod warunkiem, że do bloku przystąpi N. P. R. Zarówno w sejmowej reprezentacji tego stronnictwa, jak w jego zarządzie, ważyły się dwa prądy za współdziałaniem z prawicą i przeciw takiemu współdziałaniu. Na kongresie partyjnym, odbytym w Warszawie w ubiegłą niedzielę, miało się to ostatecznie rozstrzygnąć. Tymczasem kongres nie znalazł dość odwagi, aby przechylić chwiejące się szale w tę lub tamtę stronę, lecz powierzył dokonanie dzieła, przed którem sam się cofnął, specjalnej komisji.

Położenie N. P. R., widziane w płaszczyźnie interesów i ambicyj swoich przywódców, jest niewątpliwie trudne. W płaszczyźnie natomiast interesów robotniczych jest proste i jasne. — Blok prawicowy wystawił dla przywódców N. P. R. przynętę niełada: dwie teki dla grupy liczebnie i personalnie słabej. Otworzyła się więc nagle perspektywa oszałamiających karjer aż dla dwóch polityków enperowskich. Rzecz zbyt kusząca, aby można ją było łatwo i bez wahania odrzucić. Wszak teka, — to nie bagatela. Stanowisko, wpływy, automobil do dyspozycji, nawet salonka na kolei... Wprawdzie cała ta wspaniałość trwa z reguły tylko kilka miesięcy, poczem rodzinna nicość staje się tem bardziej gniotącą, jednak znany wykrzyknik „raz i umrzeć!" ma we współczesnej naszej polityce stanowczo większe uzasadnienie i szersze zastosowanie, niż w dziedzinie miłości, z której pochodzi.

Tak więc wystarcza stanąć tylko na poziomie zwykłej przeciętności ludzkiej, aby ocenić i nabrać współczucia dla tych, którym dano porać się problemem: zostać ministrem czy nie zostać.

Politycznie rzeczy przedstawiają się prościej. Prawica, szykująca się do objęcia rządów w państwie, w obfitym swoim bagażu programowym, który zabrala w tę drogę, więcej może trudną i niebezpieczną niż długą, ma dużo różnych rzeczy, ale przyjemnych dla klasy robotniczej niema ani jednej. Przeciwnie, jak mówią, zamierza ona przystąpić do likwidacji różnych instytucyj i postanowień, które uważa, zgodnie zresztą z panującym obecnie nastrojem w klasach posiadających, za pewne wybujałości i nadmiary, życiem nieuzasadnione, rozwojowi szkodzące. Tak więc mówi się o zamiarze zniesienia ośmiogodzinnego dnia pracy i różnych form ubezpieczeń, przedewszystkiem Kas Chorych.

Bez wchodzenia w meritum tych zamiarów można stwierdzić, że tangują one interesy robotnicze w stopniu możliwie najwyższym. Dość dziwnie też wyglądałoby stronnictwo robotnicze, któreby do zrealizowania tych punktów prawicowego programu wysyłało swoich ministrów.

Przy ostatnich wyborach nadzieje N. P. R. uległy bardzo wydatnej redukcji, która powinna była pouczyć to stronnictwo, że nie znajduje się na drodze ku zwiększeniu swego wpływu na masy robotnicze. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wejście w skład bloku prawicowego zrujnowałoby podstawy tego stronnictwa w masach robotniczych ostatecznie. Z tego zaś punktu widzenia, z którego z dostateczną jasnością ogarnia się niedaleką zresztą przyszłość a zarazem nie zapomina, że Polska na przestrzeni tysiąca kilometrów sąsiaduje z państwem dyktatury proletarjatu, wszelkie osłabianie istniejących organizacyj politycznych w masach robotniczych, opierających się na programach względnie umiarkowanych, należy uważać za objaw dla przyszłości niebezpieczny. Masy te bowiem, pozostawione w sztychu kolejno raz przez tych raz przez tamtych swoich przywódców, nie utracą przez to swojej aktywności, nie pogodzą się z położeniem, które się im przygotowuje, lecz poszukają sobie innych przywódców. Czy dla ustroju państwowego i społecznego ta zmiana przywódców wypadnie korzystnie, to kwestja dokonanego eksperymentu. Są jednak pewne warunki państw i społeczeństw, w których pewnych eksperymentów należy unikać, w których konserwatyzm, w stosunku do istniejących form, jest zarazem najwyższym wyrazem postępu...

Jeżeli nasze stronnictwa prawicowe nie chcą tego zrozumieć, że w stosunkach ekonomicznych, wyrażających się postępującą dewaluacją pieniądza, o polityce na prawdę konserwatywnej nie może być mowy, to tem gorzej dla niej. Może jednak stać się to wielkiem niebezpieczeństwem dla państwa i społeczeństwa, jeżeli temusamemu złudzeniu zaczną ulegać ci, którzy na arenę polityczną weszli z innemi hasłami i pod innemi sztandarami.

Ze wszystkiego bowiem, co może być, najgorszym jest chaos. Jeżeli w ostatniej jeszcze chwili nie przemówią rozum i sumienie do tych, którzy w pierwszym rzędzie powinni słuchać tych instancyj, to dzięki obecnym perypetjom sejmowym, gotowiśmy znowu odważić spory kawałek drogi w kierunku ku temu właśnie — chaosowi. Nie potrzebuje on zaś bynajmniej przybierać aż ostatecznej swej postaci anarchji fizycznej i zamętu; wystarczy, jeżeli ujawni się w samych tylko głowach, myślach, dążeniach i pragnieniach, aby nastał stan, w którym funkcje państwa i społeczeństwa muszą ulegać już to porażeniom, już to bardzo niebezpiecznemu powikłaniu.

# Dalsza zwłoka w zakończeniu przesilenia

## Jednogłośna rezolucja N. P. R. za rządem Sikorskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 maja.

W sytuacji politycznej dzień dzisiejszy **nie przyniósł nowych zmian.** Zapowiedziane na dziś posiedzenie klubu „Piasta", na którem miała być załatwiona sprawa stosunku większości klubu do opozycji, **nie doszło do skutku.** W sprawie tej dopiero jutro rano obradować będzie główny zarząd P. S. L. „Piasta".

Na ogół wśród zblokowanych stronnictw **panuje pewne zniechęcenie** i nie wiadomo, jak stronnictwa te wybrną z wywołanego przez siebie zamętu i chaosu. Decydująca chwila w przesileniu: wypowiedzenia się większości Sejmu za lub przeciw jen. Sikorskiemu oddala się **z dnia na dzień.** Zapowiedziane na koniec bieżącego tygodnia głosowanie nad votum zaufania dla obecnego rządu **prawdopodobnie ulegnie nowej zwłoce** a to z następujących powodów: Przedłużająca się obecnie niejasna sytuacja w Sejmie **zmusza premjera Sikorskiego do wyjścia z dotychczas biernego stanowiska.** W tym celu jen. Sikorski wystosował w dniu dzisiejszym następujące **pismo do marszałka Rataja:**

„Panie Marszałku! Nie chcąc w najmniejszym stopniu przyczyniać się ze swej strony **do przedłużania tak szkodliwego dla państwa przesilenia politycznego** związanego z tworzeniem się nowych związków stronnictw Sejmu, zwracam się do Pana Marszałka z prośbą **o umożliwienie uzyskania w najbliższym czasie jasnego wypowiedzenia się Sejmu o jego stosunku do rządu.** Nie znajdując się na porządku obrad dzisiejszego posiedzenia takich spraw, któreby pozwalały postawić wobec Sejmu kwestji zaufania do rządu jako całości, proszę Pana Marszałka **o wprowadzenie do najbliższego posiedzenia Izby ustawy o prowizorjum budżetowem na czas od 1 kwietnia do 30 czerwca 1923 r.,** omawianej obecnie w komisji. W myśl ogólnie przyjętych zasad parlamentarnych **głosowanie Izby nad prowizorjum budżetowem pozwoli rządowi stwierdzić w sposób wyraźny wolę większości Sejmu i do niej się zastosować".**

Co się tyczy sprawy prowizorjum budżetowego, to jak się dowiadujemy — **nie wejdzie ono prawdopodobnie w tym tygodniu pod obrady Sejmu,** gdyż referent jej pos. Sanojca nie będzie w stanie przygotować olbrzymiego materjału. Wobec tego liczyć się należy z tem, że cała sprawa przesilenia **odwlecze się prawdopodobnie również do przyszłego tygodnia,** mimo, że niektóre czynniki chciałyby ją widzieć w Sejmie już w bieżącym tygodniu. Nie przypuszczamy jednak, aby pośpiech ten był szczery, gdyż — jeszcze raz to powtarzamy, — jakkolwiek istnieje w Sejmie większość dla obalenia obecnego rządu, **niema jej jednak dotychczas dla stworzenia nowego,** chyba, że mniejszości narodowe zdecydowałyby się iść ręka w rękę z nowym blokiem prawicowym i w ten sposób pomóc do utworzenia „polskiej większości".

Wszelkie bowiem rachuby i nadzieje na wciągnięcie stronnictwa Nar. Partji Rob. do bloku chjeno-piastowego **rozwiały dzisiejsze uchwały klubu sejmowego N. P. R.** Mianowicie klub ten dziś rano **jednomyślnie postanowił w komisjach sejmowych głosować za wszelkiemi przedłożeniami budżetowemi rządu oraz jednomyślnie przyjął rezolucję, postanawiającą w razie głosowania nad votum zaufania** dla obecnego rządu **za votum tem głosować,** w razie zaś postawienia wniosku **o wyrażenie votum nieufności, wypowiedzieć się przeciw temu wnioskowi.** Jest to **ostatni cios,** który otrzymał pos. Witos od stronnictwa, na które „liczył".

Należy jeszcze stwierdzić, że obecna niejasna sytuacja wtrąca państwo w otchłań zamętu i chaosu, co **nie przyczynia się do polepszenia naszych stosunków tak wewnętrznych jak i za granicą.** Przedłużanie więc obecnego kryzysu powiększa winę tych, którzy dla osobistych czy partyjnych widoków zakulisową grą wywołali przesilenie.

### AUDJENCJE U PREZYDENTA REPUBLIKI.

**Warszawa,** 23 maja. (AW). Wczoraj rano prezydent Rzeczypospolitej przyjął u siebie prezydenta ministrów **Sikorskiego,** po południu zaś marszałka **Rataja.**

# Pesymistyczny nastrój w Lozannie

**Paryż,** 23 maja (PAT). „Petit Parisien" donosi z Lozanny, że w kołach tureckich zapatrują się bardzo **pesymistycznie na dalszy tok konferencji.** Delegaci tureccy głoszą, że za kilka dni **opuszczą Lozannę,** jeżeli w kwestji reparacyjnej nie nastąpi porozumienie. Ismet pasza oświadczył delegacji angielskiej, że ruch wojsk greckich nad granicą tracką trwa dalej i jeżeli ruch ten nie będzie zastanowiony, to z końcem tygodnia może przyjść do kroków wojennych między Grecją a Turcją. Takiesame uwagi poczynił Venizelos wobec sir Rumbolda, wskazując, że **Turcy koncentrują wojska nad granicą tracką i że lądują wojska na wybrzeżu morza** Czarnego.

## Koncentracja floty angielskiej w Dardanelach

**Berlin,** 23 maja (PAT). Według doniesienia „Berliner Börsenkurier" 15 torpedowców angielskiej floty śródziemnomorskiej otrzymało rozkaz odpłynięcia z Malty na wody Dardanelskie. Wobec tego cała flota angielska śródziemnomorska będzie **skoncentrowana na wodach tureckich** z wyjątkiem jedynie dwóch pancerników.

# Nowy gabinet angielski

**Wiedeń,** 23 maja (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Odbyły się ważne narady, przy udziale króla. Wynik tych narad wpłynął na decyzję króla — powierzenia utworzenia nowego gabinetu **Baldwinowi.** Zarząd partji konserwatywnej zebrał się na naradę i postanowił wysłać swego przewodniczącego, pułkownika Jacksona do króla, celem zakomunikowania mu, że partja jest zdania, iż **Baldwin najlepiej nadaje się do utworzenia gabinetu i zażegnania przeciwieństw w łonie partji większości i grupy Chamberlaina.** Na podstawie tych wynurzeń król wysłał swego sekretarza do Curzona z zapytaniem, czy gotów byłby zachować swój urząd w gabinecie swego młodszego kolegi Baldwina. **Curzon oświadczył gotowość pozostania w nowym gabinecie, co uważane jest za wielką osobistą ofiarę Curzona.** W poniedziałek przedstawi się nowy gabinet parlamentowi.

Nominacja Baldwina jest **zwycięstwem kół finansowych i przemysłowych.** Baldwin i sir Robert Horne uchodzą za wybitnych polityków gospodarczych i finansowych, reprezentują oni interesy wielkiego przemysłu i finansiery. Obaj liczą po lat 50, cieszą się dobrem zdrowiem i są zręcznymi mowcami, — i swego czasu zajmowali wybitne stanowisko w przemyśle. — Współpraca Baldwina, Curzona i sir Roberta Horne — zdaniem kół przemysłowych — **daje gwarancje przywrócenia pokoju w Europie i dobudowy kontynentu europejskiego.** Baldwin posiada dobre stosunki w Stanach Zjednoczonych.

Nowy premjer urodził się dnia 3 sierpnia 1867, liczy zatem 56 lat. Ukończył szkołę handlową, studja w Trinited College w Cambridge, był zatrudniony w fabryce maszyn swego ojca i w pewnem towarzystwie kolejowem. Zanim został urzędnikiem, był sekretarzem Bonara Lawa, a w r. 1917 został zamianowany sekretarzem urzędu skarbu i pozostawał na tem stanowisku ku roku 1921. Gdy Bonar Law utworzył gabinet, powierzył Baldwinowi stanowisko kanclerza skarbu.

**Londyn,** 23 maja (PAT). Wedle „Daily News", wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Curzona oświadczyli gotowość **zatrzymania swych urzędów.**

**Londyn,** 23 maja (PAT). „Daily Mail" donosi, że gdyby Curzon podał się do dymisji, następcą jego zostałby prawdopodobnie lord **Derby.**

**Londyn,** 23 maja (PAT). Sir **Horne,** który był w gabinecie Lloyd Georgea kanclerzem skarbu, oświadczył **gotowość objęcia** tego urzędu w gabinecie Baldwina.

### ZGROMADZENIE KONSERWATYSTÓW.

**Londyn,** 23 maja (AW). W związku ze zmianą kierownictwa gabinetu przybył tu Haakson, przywódca konserwatystów. Zwołano natychmiast posiedzenie przywódców unjonistycznych, w którem wzięli udział między innemi lord Salisbury, Bridgeman i pierwszy lord admiralicji Amery. Na konferencji postanowiono zwołać **zgromadzenie wszystkich posłów konserwatystów.** Wobec tego, że posłowie skorzystali z Zielonych Świąt, by udać się do swoich okręgów wyborczych, zapowiedziane zgromadzenie może się odbyć najwcześniej za trzy dni.

# Lloyd George przeciwko Baldwinowi

**Wiedeń,** 23 maja (PAT). Wedle doniesień z Londynu, **Lloyd George** wygłosił wczoraj mowę, w której zapowiedział **walkę przeciw gabinetowi Baldwina.** Lloyd George domagał się połączenia obu skrzydeł partji liberalnej i **podjęcia stanowczej walki z konserwatystami.**

# Francja wobec nowego gabinetu

**Paryż,** 23 maja (AW). Zmiana na stanowisku premjera angielskiego wywołuje żywe zainteresowanie w prasie paryskiej. Pertinax w „Echo de Paris" zastanawia się nad następstwami tego odnośnie do sprawy reparacyjnej. Między innemi pisze:

Nie należy przeceniać znaczenia zmiany gabinetu w Anglji. Bonar Law odchodzi wprawdzie, **ale kurs polityki zostaje ten sam i tasama partja zatrzymuje nadal władzę w rękach.** W każdym razie nowi władcy na Dovning Street w skutek całkiem nowych okoliczności będą musieli **podać bliższemu zbadaniu stosunek Anglji do „ententy cordiale".** Nowy gabinet angielski musi się zdecydować teraz albo na pójście za przykładem Francji i Belgii, i na zaakceptowanie przyjętej przez te państwa polityki z dniem 1 stycznia br., albo zdziałać coś zupełnie nowego. W obu wypadkach zerwanie z przeszłością jest nieodzowne. **Należy zaś tylko życzyć sobie, by usunięto raz rozdźwięk francusko-angielski.**

# Harding o powołaniu Baldwina

**Wiedeń,** 23 maja (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Paryża: Wedle iskrówki z Waszyngtonu prezydent **Harding** wyraził się, że powołanie Baldwina uważa za **znakomite.**

# Z dziejów szkolnictwa w Polsce i na Rusi

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, który z pożytkiem dla nauki polskiej pamiętał zawsze o działalności wydawniczej, w ostatnich latach podejmuje w tym kierunku coraz więcej usiłowań. Należy mu to poczytać za tem większą zasługę. Pośród wielu wydawnictw chcemy dzisiaj wspomnieć o trzech, związanych z dziejami szkolnictwa w Polsce i na Rusi.

S. p. prof. Antoni Karbowiak ogłosił w swoim czasie dwa tomy o historji wychowania i szkół w Polsce wieków średnich, doprowadzając rzecz do roku 1433. Z rękopisu pośmiertnego po autorze Ossolineum wydało obecnie dzieła tego tom trzeci p. t. „Dzieje wychowania i szkół w Polsce. Okres przejściowy od 1433 do 1510 roku". (Lwów, 1923). Pod względem kompozycyjnym książka ta nasuwa znaczne zastrzeżenia. Mimo to trzeba ją uznać za pożyteczną ze względu na pokaźną ilość materjału informacyjnego, jaki w niej zgromadzono. Znajdujemy tam naprzód wymienione wszystkie dostępne autorowi wzmianki o miejscowościach, w których istniały kiedykolwiek w tym okresie czasu szkoły trywjalne i trywjalno-kwadrywjalne przy kościołach parafjalnych, dalej szkoły kolegjackie, klasztorne i katedralne. Najobszerniejszą część dzieła poświęcono Uniwersytetowi Jagiellońskiemu: jego uposażeniu, władzom, zarządowi, profesorom, nauczaniu, podręcznikom, bibljotekom, uczniom cudzoziemcom w Krakowie. Nareszcie omówiono rzecz o nauczycielach i nauczaniu w szkołach trywjalno-kwadrywjalnych duchownych, edukację prywatną, życie i wychowanie młodzieży, życie mistrzów uniwersyteckich, dzieje wychowania i nauczania kobiet świeckich i zakonnych, szkoły prawosławne i żydowskie. Ostatni rozdział opisuje warunki rozwoju wychowania i nauczania w Polsce. Jakkolwiek przedstawienie nie jest przejrzyste, a materjał podano raczej „in crudo", nietylko nauczyciel polski, ale i każdy inny czytelnik znajdzie w książce sporo bardzo ciekawych wiadomości, które mu pozwolą odtworzyć sobie wcale dokładny obraz przeszłości naszego szkolnictwa na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej.

Sława Liceum Krzemienieckiego była uzasadniona. W dziejach szkolnictwa polskiego szkoła ta stanowiła jeden z najciekawszych eksperymentów, na który złożyły się niemal na równi wzory obce i pomysłowość polska, wyrażona głównie przez genjusz H. Kołłątaja. Michał Rolle napisał o niej już przed wojną sympatyczną książkę, a obecnie ogłosił ją w poprawionem i uzupełnionem wydaniu pod tytułem: „Ateny Wołyńskie. Szkic z dziejów oświaty w Polsce". (Lwów, 1923).

I w obecnem wydaniu książka zachowała charakter raczej anegdotyczny, niż naukowy. Nie znaczy to, jakoby nie wyzyskano bogatego materjału drukowanego i rękopiśmiennego. — Brak jej tylko tła ogólno-europejskiego, które pozwoliłoby jaśniej dojrzeć, ile dostało się do sławnej szkoły współczesnego dorobku pedagogicznego na Zachodzie, co zaś było własnością niewątpliwą polskiej myśli pedagogicznej. Z tem wszystkiem książka ma wartość rzetelną, daje się czytać z ciągle rosnącem zajęciem, podaje mnóstwo szczegółów historycznych i obyczajowych o ludziach i czasach.

Jako placówka szlachecko-polska na kresach ruskich, Liceum Krzemienieckie odegrało pierwszorzędną rolę. Wyraźne pogłosy wieku Oświecenia złączyły się tutaj z jednej strony z hasłami filantropinizmu, z drugiej z tradycją polskich reform przedrozbiorowych. Po powstaniu listopadowem piękne dzieło Czackiego i Kołłątaja zostało zburzone. Zbiory wywieziono. W budynkach licealnych pomieszczono prawosławne seminarjum duchowne. Kulturze polskiej zadano cios bezględny i gwałtowny.

Zdawało się wszystkim — pisze p. Rolle — z wyjątkiem tych nielicznych, którzy myślą wybiegali poza próg własnego domostwa, że nawet Bóg zapomniał o dawnej kresowej placówce... Wtem rozpętała się straszna zawierucha wojenna... Przepowiednie Wernyhory, błogosławionego Boboli i innych wróżbitów zapowiadały zmartwychwstanie Polski... I ziścił się cud, śniony z takim uporem i zapamiętaniem przez pradziadów, dziadów i ojców obecnego polskiego pokolenia.

Zmartwychwstała Ojczyzna rozkazem naczelnika Piłsudskiego z roku 1920 powołała na nowo do życia Liceum Krzemienieckie. Dla Krzemieńca rozpoczęła się nowa era. Kultura polska posiadła znowu na tej ziemi placówkę, której rozwój będzie zależał od mądrości i wielkoduszności narodu naszego i naszej najwyższej władzy edukacyjnej, od wartości kulturalno-ideowych, jakiemi będzie promieniowała.

P. Alojzy Wanczura opracował bardzo zajmujący temat p. t.: „Szkolnictwo w Starej Rusi". (Z przedmową prof. Aleks. Brücknera, Lwów, 1923). We wstępie autor podaje pobudki, które skłoniły go do podjęcia tego tematu, gdy losy wojny rzuciły go na niedobrowolny pobyt w głębi Rosji. Historja szkolnictwa powszechnego wogóle, a polskiego w szczególności, jest dotąd najuboższym działem literatury historycznej. Po pracy J. Łukaszewicza nie mieliśmy przez długie czasy żadnej syntezy. Ogromny obszar Polski historycznej i etnograficznej, oraz nowożytna, coraz ściślejsza specjalizacja historji, spowodowały, że uczeni nasi, dotąd przynajmniej, nie byli w stanie zająć się opracowaniem dziejów szkolnictwa — zwłaszcza średniowiecznego — całego terytorjum Rzeczypospolitej. Największą zaś lukę, białą kartę, na której historjografja nasza niczego jeszcze nie nakreśliła, tworzą dzieje szkolnictwa staroruskiego.

Początki historjografji szkolnictwa starej Rusi w literaturze rosyjskiej sięgają pierwszej połowy XVIII. stulecia. Stworzył je bajarz pierwszej klasy, Wasil Nikiticz Tatiszczew, tajny radca i gubernator astrachański. Fałszując i dopełniając samowolnie kronikarzy, opowiada on, że Słowianie mieli pismo na długo przed Chrystusem, a Ruś na długo przed Włodzimierzem Wielkim — i przedtem, zanim ułożył je Cyryl, wskutek czego „niewątpliwie" w owych czasach mieli i historję pisaną; za Włodzimierza Wielkiego założono jakoby mnóstwo szkół; wielkim mecenasem nauk i krzewicielem oświaty — pisał Tatiszczew — był metropolita Leon za Jarosława I.; po kraju jeździli inspektorowie szkolni; wizytowali szkoły, nauczycielom dawali wskazówki; wykładnikiem zaś całego programu oświatowego i naukowego Rusi przedtatarskiej był w. kn. Konstanty Wsewołodowicz (umarł wroku 1218), który słynął z wielu nauk, gromadził u siebie uczonych, kupował drogie księgi greckie i kazał przekładać je na język ruski.

Mimo większego krytycyzmu późniejszych historyków, te i tym podobne baśnie Tatiszczewa utrzymały się w znacznej mierze w literaturze rosyjskiej, schlebiając rosyjskiej dumie narodowej i uzasadniając przewodnie znaczenie Rosji w obrębie świata słowiańskiego.

Pilne poszukiwania p. Wanczury rozwiewają w puch piękną legendę i sprowadzają rzecz całą do miary właściwej. Praca p. Wanczury wiąże się na niejednem miejscu z historją Polski i dlatego nietylko sama dla siebie, ale i z tego także względu zasługuje na uwagę czytelnika polskiego. Wprowadzając zaś niejednokrotnie w zakamarki umysłowości rosyjskiej, ułatwia czytelnikowi polskiemu zaznajomienie się ze światem, który dla wielu w Polsce był do niedawna zgoła egzotyczne. Po dziele prof. Brücknera o literaturze rosyjskiej, jest to druga poważna książka, która, jako okno na Rosję, jest ze wszech miar potrzebna i pożyteczna.

**Michał Janik.**

## Zjazd Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych

Katowice, 22 maja.

Przez oba dni Świąt Zielonych obradował w auli gimnazjum Ad. Mickiewicza zjazd Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych przy udziale 200 uczestników. Po uroczystem nabożeństwie, odprawionem przez administratora apostolskiego ks dra Hlonda, rozpoczął zjazd obrady. Zagaił je przewodniczący zarządu głównego Towarzystwa, dyr. Paweł Sosnowski, witając serdecznie licznie przybyłych na zjazd przedstawicieli duchowieństwa, Sejmu, ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, władz komunalnych i organizacyj.

Powitalne przemówienia wygłosili: administrator apostolski ks. dr Augustyn Hlon, marszałek Sejmu śląskiego p. Wolny, w imieniu Komisji oświatowej Sejmu Rzeczypospolitej poseł dr Rymar, przedstawiciel Komisji szkolnej Sejmu śląskiego poseł Szuścik, w imieniu ministerstwa oświecenia publicznego dyrektor departamentu dr Zygmunt Zagórowski, prezydent miasta Katowic p. Górnik, w imieniu Związku nauczycieli szkół średnich Jugosławji prof. Ilašić (po słowieńsku i po polsku — witany bardzo gorącemi oklaskami), w imieniu Towarzystwa czytelń ludowych na województwo śląskie p. Stark i w imieniu Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych p. Zyska, oraz w zastępstwie miejscowego wojewody p. Szultis dyrektor wydziału bezpieczeństwa p. Krzyżanowski.

Do prezydjum zjazdu weszli pp.: Paweł Sosnowski (Warszawa), jako przewodniczący, dyr. Franc. Kutsch (Katowice), Karol Stach (Kraków), Alfred Ujejski (Lwów), Konstanty Wiśniewski (Łódź), Władysław Ślebodziński (Poznań), ks. Czesław Zaremba (Toruń), Stefan Kwiatkowski (Warszawa) i dr Emanuel Łoziński (Warszawa), jako zastępcy przewodniczącego, Aleksander Stefański (Warszawa), jako sekretarz jeneralny, i ks. dr Kazimierz Grunwald (Suwałki), dr Władysław Koch (Lwów), oraz dr Stefan Kuczyński, jako zastępcy. odczytano szereg telegramów powitalnych, a między innemi od ministra i wiceministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, od kuratorów okręgów szkolnych: poleskiego, toruńskiego, warszawskiego i wileńskiego i w. in.

Z porządku dziennego wygłosił p. Piotrowski z Warszawy na temat: „Sprawa podporządkowania władz szkolnych władzom administracyjnym". Po ożywionej dyskusji uchwalono jednomyślnie wniosek referenta:

„Walny zjazd delegatów Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, zebrany dnia 20 maja w Katowicach, w poważnej trosce o zabezpieczenie zgodnie z tradycją narodową swobodnego rozwoju szkolnictwa przez uniezależnienie go od wszelkich wpływów politycznych, zakładając kategoryczny protest przeciwko tego rodzaju zamierzeniom zwraca się do ciał ustawodawczych o niedopuszczenie do uzależnienia władz szkolnych od władz administracyjno- politycznych".

Następnie zarząd główny przedłożył zebranym obszernie sprawozdanie z działalności w roku ostatnim. Wedle sprawozdania, do Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych należy obecnie 7.202 nauczycieli szkół średnich i wyższych, to jest prawie dwie trzecie nauczycielstwa polskiego szkół średnich. Członkowie Towarzystwa tworzą 165 kół które zkolei ujęte są w formę organizacyjną okręgów. Obecnie posiada Towarzystwo siedm następujących całkowicie zorganizowanych okręgów: krakowski, lwowski, łódzki, poznański, pomorski śląski i warszawski. W stadjum organizacji są okręgi: białostocki, poleski i wileński. Na czele całego Towarzystwa stoi zarząd główny z siedzibą w Warszawie, któremu przewodzi p. Paweł Sosnowski.

Działalność Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych jest bardzo różnorodna. Składają się na nią wydawnictwa zawodowe („Sprawy T. N. S. W." tygodnik pod redakcją p. Zygmunta Stankiewicza i naukowe „Przegląd Pedagogiczny", kwartalnik, red. Lucjan Zarzecki, „Przegląd Humanistyczny", red. dr W. Wąsik, „Muzeum", kwartalnik, red. dr L. Jaxa-Bykowski, „Encyklopedja Wychowawcza", red. dr F. Kierski), oraz wydawnictwa głównie podręczników szkolnych, które uskutecznia w ścisłym z Towarzystwem związku pozostająca Książnica Polska T. N. S. W. Pracując nad organizacją i podniesieniem szkolnictwa w stałym kontakcie z komisją oświatową sejmu i z ministerstwem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych czuwa nad sprawami zawodowemi nauczycielstwa. Z ważniejszych poczynań zasługują tu na wzmiankę: walka o pragmatykę dla nauczycieli państwowych szkół średnich, dążenie do zdobycia znośnego uposażenia tak dla nauczycieli szkół państwowych, jak prywatnych i społecznych, bezustanna troska o uzupełnienie wykształcenia nauczycieli i t. p.

Po uchwaleniu absolutorjum zarządowi głównemu, przeprowadzono wybory uzupełniające do zarządu głównego. Prezesem wybrany został jednogłośnie p. Paweł Sosnowski z Warszawy.

Wieczorem odbyło się przedstawienie w Teatrze Miejskim, który wystawił „Sułkowskiego".

W drugim dniu obrad uchwalono wniosek, dotyczący zaliczenia wszystkich lat służby nauczycielskiej w szkołach prywatnych do emerytury, dalej sprzeciwiono się kategorycznie odłączaniu już obecnie klas pierwszych gimnazjalnych do szkoły siedmioklasowej powszechnej i uchwalono zwrócić się do władz, aby na terenie Małopolski wschodniej wprowadzono do wszystkich szkół prywatnych i państwowych język polski obowiązkowo. Szereg innych wniosków, między innemi o uposażeniu nauczycieli, pragmatyki, harcerstwa, wydawnictw Towarzystwa, funduszu im. Mickiewicza, funduszu dla emerytów nauczycieli ze szkół prywatnych i t. p. przekazano do rozpatrzenia zarządowi.

## KRONIKA

Kraków, 24 maja.

**DZIENNIKARZE ANGIELSCY W KRAKOWIE** Przez ubiegłe trzy dni bawili w Krakowie redaktor polityczny angielskiego dziennika „Westminster-Gazette" p. Main, oraz wybitny ilustrator pism angielskich, współpracownik „Glasgow-Herald" p. Farrell. Celem pobytu dziennikarzy angielskich w Polsce było zebranie materjału do publikacji o naszem państwie. Goście po zwiedzeniu Warszawy, Wilna, Poznania i Katowic obejrzeli w Krakowie zabytki, muzea i kościoły, oprowadzeni przez pp. Barącza, prof. Axentowicza i red. Grzywińskiego. Anglicy nie znajdowali słów podziwu dla skarbów architektonicznych Krakowa, a p. Farrell, który porobił tu szereg szkiców do publikacyj p. Maine wyraził się, że musiałby w Krakowie pozostać przynajmniej sześć miesięcy, by poszkicować wszystkie ważniejsze zabytki. Dziennikarze odjechali we wtorek wieczór do Lwowa.

**RESTAURACJA GMACHU BIBLJOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ.** Dzięki uzyskanym funduszom rządowym władze uniwersyteckie przystąpiły do adaptacji poważnie uszkodzonego gmachu biblioteki Jagiell. Pierwsze roboty ograniczą się na razie do restauracji samej fasady. Obecnie usuwa się z niej już płaty odpadającego tynku, a równocześnie obrabia się materjał kamieniarski, potrzebny do zastąpienia zniszczonych ornamentacyj fasady. Przewodniczącym komitetu zawiązanego celem czuwania nad biegiem robót jest rektor Natanson, restauracją kieruje prof. Szyszko-Bohusz.

**DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.** Dowódca okręgu V korpusu w Krakowie jen. dyw. Czikel, jako przewodniczący korpuśnego Komitetu opieki nad żołnierzem wydał odezwę w sprawie budowy „Domów żołnierza polskiego".

W wojsku naszem przebywają setki tysięcy młodych ludzi, rwących się do życia. Cóż uczyniono dla tych setek tysięcy chłopaków? Dla nich istnieją tylko koszary. Odezwa słusznie podnosi, że powinien u nas powstać „dom żołnierza polskiego", w którym żołnierz po swej szarej pracy znalazłby zabawę właściwą i moralną, czytelnię, bufet przyzwoity i czysty, boisko gimnastyczne itp. W tym celu niechaj pospieszą z pomocą władze i rady miejskie, dwory, przedsiębiorstwa i całe społeczeństwo, by dźwignąć domy takie dla żołnierza.

Myśl budowy „Domów żołnierza polskiego" podjął w Krakowie i w czyn ją pragnie zamienić korpuśny Komitet opieki nad żołnierzem. Komitet znalazł najżywsze poparcie u biskupów: krakowskiego, tarnowskiego, kieleckiego, katowickiego i przemyskiego, u wojewodów: krakowskiego, śląskiego i kieleckiego, u wszystkich starostów, kuratorów okręgów szkolnych itd.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, by jednorazowem złożeniem ofiary przyczynili się do urzeczywistnienia zamierzonego dzieła. Na razie powstaje pięć „Domów żołnierza", a mianowicie: w Krakowie, Białej-Bielsku, Katowicach, Nowym Sączu i Tarnowie.

Nazwiska ofiarodawców upamiętnione będą po wieczne czasy w Domu żołnierza polskiego w następujący sposób: Ofiarodawca (gmina, instytucja lub osoba), który złoży 5 miljonów mk., uwidoczniony będzie na tablicy kamiennej, wmurowanej w ścianę „Domu". Ofiarodawca 2 miljonów wpisany będzie w Złotą Księgę tegoż „Domu". Ofiarodawca 100.000 mk. wpisany będzie w poczet członków założycieli „Domu". Ofiarodawca 500.000 mk. wpisany będzie w poczet honorowych członków założycieli „Domu".

**W SPRAWIE OTWIERANIA SKLEPÓW** przesyła nam krakowski inspektorat pracy następujący komunikat:

Wobec ostatnio zaszłych nieporozumień w przedmiocie pracy i otwierania sklepów w dni świąteczne ogłasza się, że na terenie b. zaboru austrjackiego, oprócz niedziel i dnia 3 maja, nie obowiązują ustawowo żadne dni świąteczne. Do czasu więc uchwalenia przez ciała prawodawcze ustawy o pracy w dni świąteczne, której projekt niezadługo wniesiony zostanie, należy zachować stan dotychczasowy, tj. uważać za dni świąteczne te dni, które dotychczas były święcone czy to na mocy zwyczaju, czy też wskutek zarządzeń władz, opartych na stosownych uprawnieniach.

**Ś. P. HIERONIM KONDRATOWICZ,** inżynier górniczy, o którego zgonie w Dąbrowie Górniczej, donieśliśmy wczoraj, urodził się w Sandomierzu w roku 1846. Studja górnicze ukończywszy w Petersburgu, kształcił się praktycznie w kopalni węgla w zagłębiu donieckiem, gdzie w roku 1874 objął stanowisko zawiadowcy kopalni „Rutczenko", własności towarzystwa francuskiego. Z polecenia rządu rosyjskiego czynił tak zwane poszukiwania za rudą żelazną.

W roku 1887 mianowany inżynierem-inspektorem okręgowym w Dąbrowie dla zakładów górniczych i hutniczych, pomimo trudności ze strony rządu rosyjskiego, na stanowiska zawiadowców kopalni sprowadzał Polaków i wykładał w tamtejszej szkole górniczej. Zkolei zajmował stanowisko zarządcy kopalń i majątków Tow. górniczo-przem. „Saturn" w zagłębiu dąbrowskiem i członka rady zarządzającej tego Towarzystwa.

Ś. p. H. Kondratowicz pracował także w dziale literatury zawodowej. Między innemi wydał 2-tomowe dzieło o górnictwie nakładem Kasy Mianowskiego, nadto tłomaczył fachowe dzieła z języków obcych.

Jak już donosiliśmy, ś. p. H. Kondratowicz za zasługi, oddane krakowskiej Akademji górniczej, otrzymał od niej honorowy doktorat nauk technicznych. Dyplom miał mu być doręczony 10 czerwca na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Akademji. Tej uroczystości już ś. p. H. Kondratowicz nie doczekał.

**ECHA KONGRESU STENOGRAFÓW W KRAKOWIE.** Państwowy instytut stenograficzny czeski w Pradze nadesłał Komitetowi organizacyjnemu drugiego Kongresu stenografów polskich w Krakowie pismo z życzeniami i z prośbą o przesłanie mu do Pragi odpisu protokołu i wyniku obrad Kongresu. Nadto nadesłały pisma gratulacyjne liczne związki zagraniczne.

**UCZCZENIE POLEGŁYCH Z 15 BAONU STRAŻY GRANICZNEJ.** 15 Baon Straży granicznej, na którego barkach spoczął największy ciężar walk i najtrudniejsze zadanie w akcji bojowej przy objęciu pasa neutralnego w rejonie Olkienik, okupione ofiarami 2 oficerów, 18 szeregowych w zabitych, rannych i wziętych do niewoli, a odznaczone zdobyciem 41 Krzyżów waleczności przez Baon: złożył do rąk kierownictwa odbudowy Wawelu kwotę Mkp. 500.000 na cegiełkę wawelską. Cegiełka nosić ma napis: „Pamięci poległym Kolegom 15 Baonu Straży granicznej przy zajęciu pasa neutralnego na granicy Polsko-litewskiej — Oficerowie i szeregowi Baonu-Olkieniki, dnia 15/II. 1924". Jest to trzecia z rzędu cegiełka tego Baonu.

**POMOC W WYŻYWIENIU DZIECI NA KOLONJACH WAKACYJNYCH.** W trosce o wytworzenie możliwie dodatnich warunków dla dziatwy, wysyłanej na kolonje letnie, polsko-amerykański Komitet pomocy dzieciom, jak i za lat ubiegłych zgłosił swą pomoc dla tych kolonij, przeznaczając na ten cel zgórą miljon podwójnych porcyj dożywczych w okresie od maja do września br. W celu skoordynowania akcji pomocy wysyłanym na kolonje dzieciom i ześrodkowania jej w jednym ręku, P. A. K. P. D. w porozumieniu z ministerstwem zdrowia publicznego nawiązał stały kontakt z istniejącemi przy każdym urzędzie wojewódzkim komisjami do spraw kolonij letnich, które rozporządzają wyczerpującym materjałem co do organizacji kolonij, półkolonij oraz specjalnych kolonij leczniczych na terenie każdego danego województwa. Wszelkie zgłoszenia w tej mierze mają być kierowane bezpośrednio do wzmiankowanych komisyj.

**AWANTURA W RESTAURACJI.** Wczoraj wieczorem przyszło trzech pijanych osobników do restauracji hotelu Narodowego przy ul. Poselskiej, gdzie wszczęli awanturę i w czasie szamotania się z personalem restauracji rozbili 7 szyb w oknach, przyczem zginęła z jednego ze stolików znaczniejsza gotówka. Awanturnikami zajęła się policja. Są to: Wilhelm Zapała, lat 24, Władysław Figura, lat 23 i Jan Boguta, lat 22.

**WIELKIE WŁAMANIE.** Ubiegłej nocy włamano się do sklepu Joska Rottenberga przy ul. Bożego Ciała 12, przyczem skradziono różnych materyj i płócien wartości około 80 miljonów mk. Sklep, w którym dokonano włamania, znajduje się w podwórzu. Włamywacze dostali się do niego w ten sposób, że oderwali kłódki od okiennic, a następnie wygnietli szyby i weszli do środka. Policja wszczęła poszukiwania za zuchwałymi sprawcami kradzieży.

## Z kraju i ze świata

**DODATKOWE ODZNACZENIA „ODRODZENIA POLSKI".** Dodatkowo otrzymali odznaczenia orderu „Orodzenia Polski": Józef Neumann, prezydent miasta Lwowa za zasługi na polu pracy samorządowej (krzyż komandorski), Stefan Królikowski, nacz. wydziału w ministerstwie rolnictwa, za skuteczną obronę interesów ekonomicznych rolnictwa (krzyż oficerski), Czesław Leon Eckhardt, starosta tarnopolski, za gorliwą i nieskazitelną pracę (krzyż kawalerski), Henryk Kawecki, podinspektor policji państwowej, za zasługi na polu bezpieczeństwa (krzyż kawalerski), Stanisław Surczyński, inspektor ochrony lasów, za zasługi na polu pracy zawodowej (krzyż kawalerski), Henryk Walczak, podinspektor policji. za zasługi na polu bezpieczeństwa (krzyż kawalerski).

**O UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH I POCZTOWYCH.** Z Warszawy donoszą: W niedzielę w ministerstwie skarbu odbyła się konferencja, na której delegaci pracowników pocztowych i kolejowych w towarzystwie posłów Chacińskiego i Raczkowskiego przedstawili postulaty pracowników zrzeszonych w ich związkach. Zarówno posłowie jak i przedstawiciele Związków podnosili ciężki stan finansowy pracowników państwowych kolei i poczt i domagali się zmiany podstaw, na których rząd opiera obecne obliczenia uposażenia pracowników państwowych. Gdyby rząd nie uznał tych żądań względnie nie mógł im zadość uczynić, domagali się przedstawiciele Związków przyznania im rocznych zaliczek lub pożyczek.

Obecny na konferencji przedstawiciel ministerstwa skarbu zaznaczył, że w b. r. rząd przy określaniu wysokości każdomiesięcznych poborów podnosi je w związku z wykazanym statystycznie wzrostem drożyzny i zasady tej na razie nie mógłby zmienić. Zasada ta wyklucza również wszelkie jednorazowe zapomogi. Rząd rozumie słuszne żądania pracowników i postulaty ich będą przezeń rozważone w szczególności postulat o udzielenie pożyczek indywidualnych dla pracowników najgorzej uposażonych.

**ZJAZD LEKARZY INTERNISTÓW.** Zjazd lekarzy internistów polskich w Wilnie odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 lipca br. Ze względu na obfity materjał naukowy zarząd zjazdu uprasza pp. lekarzy o liczny współudział. Zgłoszenia przyjmuje prezes zarządu prof. Gluziński, Warszawa 1-a, klinika wewnętrzna w szpitalu Dzieciątka Jezus.

**ZE ZJAZDU PSYCHJATRÓW WE LWOWIE.** W pierwszym dniu Zielonych Świąt dokonano uroczystego otwarcia zjazdu psychjatrów polskich we Lwowie. Na zjazd, który obraduje w gmachu uniwersytetu, przybyło przeszło 40 delegatów z całej Polski.

**UCZCZENIE PAMIĘCI POLEGŁYCH BOHATERÓW.** W niedzielę ubiegłą odbyła się tradycyjna pielgrzymka Lwowian na mogiły poległych bohaterów w Zadwórzu. Po przybyciu pociągów z uczestnikami na miejsce, odprawiona została przez proboszcza zadwórzańskiego ks. Zarembskiego uroczysta msza św., na której obecni byli przedstawiciele władz ze Lwowa, m. i. jen. Linde. Po nabożeństwie uformował się pochód, który podążył ku grobom bohaterów z banderją włościan na czele. W pochodzie wzięli udział skauci, uczniowie szkół lwowskich, delegacje, muzyka i tysiączne tłumy.

**ODDANIE GMACHU WIĘZIENNEGO IM. M. MAGDALENY POLITECHNICE LWOWSKIEJ.** — Sprawa przekazania politechnice lwowskiej gmachu więziennego dla kobiet im. Marji Magdaleny miała być definitywnie załatwiona onegdaj w czasie pobytu ministra sprawiedliwości Makowskiego we Lwowie. Tymczasem min. Makowski wobec spodziewanej zmiany gabinetu nie przyjechał. Natomiast przybyli z Warszawy pp. Zakrzewski, szef więziennictwa i dr Warmski. naczelnik wydziału, którzy ubiegłej soboty odbyli konferencję z nadprokuratorem p. Maliną i rektorem politechniki prof. Fabiańskim. Na konferencji tej postanowiono gmach więzienny im. Marji Magdaleny oddać politechnice wyłącznie na cele naukowe z dniem 1 lipca br.

Przyjazd zaś min. Makowskiego do Lwowa jest spodziewany we środę i jeśli nie zajdą jakieś komplikacje, odnośne zarządzenia minister podpisze jeszcze tego samego dnia.

**WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI.** Ze Lwowa donoszą 22 bm.: Dzisiaj o godzinie 4 po południu został rozstrzelany we Lwowie na podstawie wyroku sądu doraźnego bandyta Stefan Charczuk, który zbiegł przed kilkunastu dniami z więzienia, gdzie pozostawał pod zarzutem szeregu rabunków i włamań. Aresztowany ponadto zranił ciężko posterunkowego. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z udzielenia prawa łaski, to też wyrok został dziś wykonany.

**NOWY SĄCZ,** 18 maja. (Z teatrów i muzyki). We wtorek, 15 bm., teatr Towarzystwa dramatycznego wystawił komedję w trzech aktach Miecz. Fiałkowskiego pod tytułem: „Wierna kochanka", w szczelnie zapełnionej sali „Sokoła". Sztuka wzbudziła wśród tutejszej publiczności duże zainteresowanie, zwłaszcza przy dobrem wykonaniu dzięki reżyserji p. Frydy. Wymienić należy, jako wybitnych wykonawców, pp.: Bolesława Barbackiego, Filipowiczównę, Witolda Barbackiego, którego setny występ obchodzono uroczyście na scenie, i p. Filipowiczową, również dobrze spisali się pp.: Heynar, Kozicki, Samborski. Inni w mniejszych rolach skoordynowali swe siły przy uświetnieniu sztuki.

Wczorajszy wieczór 17 bm. z okazji gościnnego występu rozgłośnej tancerki Niny Dolińskiej wypełnił całą widownię. W świetnym swoim repertoarze dała p. Nina Dolińska wyraz głęboko odczutej znajomości różnorodnych tańców narodowych, dostosowywując je do pierwszorzędnej wartości utworów muzycznych. Publiczność przyjmowała artystkę za każdym występem burzliwą owacją i obdarzyła ją kwiatami.

Teatr robotniczy odegrał onegdaj wodewil Turskiego: „Krowoderskie zuchy". Dobrze grali pp.: Sontycz, Bodzoń, Fliśnik, Bodzoniówna, Ladenbergerowa, również wymienić należy obu pp. Myczkowskich. Zespół amatorski dość zgrabnie odtworzył całość dzięki dobrze zgranej orkiestrze kolejowej.

Afisze zapowiadają przyjazd teatru pod dyr. Tadeusza Pilarskiego. Odegrana będzie operetka Kalmana pod tytułem: „Bajadera", znana na scenach wielkomiejskich, przy udziale zespołu, złożonego z 56 osób i własnej orkiestrze.

**UROCZYSTOŚĆ 3-GO MAJA W KOSZYCACH.** W Koszycach dnia 3 bm. odbyło się staraniem konsulatu polskiego w katedrze uroczyste nabożeństwo z udziałem reprezentantów władz cywilnych, rządowych i autonomicznych, oraz komenderującego jenerała Gajdy z jeneralicją i korpusem oficerskim. W kościele zebrała się bardzo liczna publiczność zarówno z kolonji polskiej, jak i z kół miejscowych. Tegosamego dnia konsul Stankiewicz podejmował herbatą popołudniową w konsulacie przedstawicieli wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa i kolonji polskiej. Goście w liczbie ponad 100 osób przy miłej pogawędce zabawili do godziny 9 wieczorem. Wyrazem serdecznego nostroju były zaimprowizowane tańce towarzyskie, zaś pp. Reyhan i Mucklinger odśpiewali kilka pieśni polskich.

W dniu 17 bm. z inicjatywy konsulatu polskiego słowackie „Narodni Divadlo" w Koszycach staraniem znanego w Polsce dyrygenta operowego Milano Zuny, urządziło wieczór polskiej muzyki. Orkiestra wykonała części „Halki", oraz „Step" Noskowskiego. Balet operowy wykonał polskie tańce narodowe.

**TRZECI MAJA W BUDAPESZCIE.** Towarzystwo węgiersko-polskie w Budapeszcie zorganizowało uroczysty obchód rocznicy 3 maja. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem polskiego hymnu narodowego' poczem prezes Towarzystwa, bar. Albert Nyary, powitał licznie zgromadzonych uczestników zebrania i przypomniał tradycyjne węzły, łączące naród polski z węgierskim od lat tysiąca blisko. Następnie profesor Ludwik Szadeczky, znany historyk węgierski, wygłosił przemowę, w której skreślił obraz Polski w końcu ośmnastego wieku i wyjaśnił doniosłość uchwalenia uchwalenia konstytucji 3 maja, przypominając wkońcu również tradycyjną przyjaźń węgiersko-polską, taką „bogatą w piękne wspomnienia przeszłości, taką płodną w nadzieje na przyszłość".

Program artystyczny uroczystości obejmował śpiew panny Komlossy, artystki teatru Popularnego i p. Szedö, deklamację p. Akosa Bihary'ego, artysty teatru Narodowego, który wypowiedział poemat Kiss Menyherta pod tytułem: „Legenda Częstochowy" i p. Baszrinowskiego, który wygłosił po polsku jeden z poematów Petöfiego; wreszcie p. Tarnay odegrał na fortepjanie hymn węgierski, który zgromadzeni odśpiewali chórem. Wieczór, zakończony biesiadą, upłynął w bardzo serdecznym nastroju.

W obchodzie uczestniczył hr. Jan Szembek, poseł polski wraz z radcą Tomaszewskim i sekretarzem Dembińskim, p. Bela Szcitowsky, prezes Zgromadzenia narodowego, msgnr Csiszarik, przedstawiciel ks. prymasa Węgier, p. Stamirowski, bar. Gerando i wielu innych.

**WYSADZENIE MOSTU NA MARICY.** Most na rzece Maricy między Adrjanopolem a Karagaczem, podminowany przez Turków, wyleciał w powietrze w czasie burzy. Wybuch był niezawodnie spowodowany uderzeniem piorunu.

**CHOROBA BONAR LAWA.** W uzupełnieniu informacyj o chorobie angielskiego premjera podaje biuro Reutera, że początkowo uważano ją za zwykły katar krtani. Zdaje się jednak, że przepracowanie, a następnie wyczerpanie nerwowe, i ból psychiczny z powodu straty syna w wielkiej wojnie, tak podkopały zdrowie Bonara Lawa, że mięśnie krtaniowe nie miały już odpowiedniej siły, aby mu umożliwić wygłaszanie mów. Bonar Law liczy obecnie 64 lata.

**ZMARLI.**

— Helena z Wiśniewskich B u r s o w a, żona dyrektora nowotarskiego oddziału składnicy Kółek rolniczych zmarła 22 bm. w Nowym Targu.

**PROGNOZA NA CZWARTEK.** Małe zmiany temperatury, znaczne zachmurzenie, miejscami deszcz, umiarkowane wiatry południ.-zachodnie.

**DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE** ufundowali 4751 Pamięci Haneczki Świądrowskiej — rodzice i brat; 4752 Aleksandrowie Brodkiewiczowie, Tarnobrzeg; 4753 Roma z Brydzińskich Pindelska — cieniom męża, rodziców i sióstr; 4754 Jerzy i Bronisława Arletowie; 4755 Pułk. Edw. Terleckiemu, korpus podofic. II dionu taborów; 4756-7 Franciszek Gut w Wilnie; 4758 Pamięci dr Ernesta Bandrowskiego, dyr. wyższ. szk. przem. w Krakowie, grono naucz.; 4759 Pamięci Eugenj. Grabowskiego prof. wyższ. szk. przem. w Krakowie — koledzy; 4760 Pamięci dr Ant. Karbowiaka, prof. wyższ. szk. przem. w Krakowie — koledzy; 4761 Michałostwo Bożawola Poznańscy z córką Wandą Anielą, Warszawa i 4762 Jaś Hebda, Kraków.

**DAR NA CELE HUMANITARNE.** Walne zgromadzenie „Pokucia", naftowej spółki akcyjnej uchwaliło na wniosek dyr. Stef. Bauera wypłacić z czystych zysków: 500.000 mk. na Bratnią pomoc uczniów Akad. Górniczej; 500.000 mk. na Kuchnię akademicką U. J.; 250.000 mk. na biedną młodzież do rąk siostry Salomei Felicjanki; 250.000 mk. na uchodźców Polaków z wschodnich kresów.

**ZAGINIONA DZEWCZYNKA.** Dnia 21 maja b. r. zaginęła w Krakowie dziewczynka nazwiskiem Julja Czechówna z Chrzanowa, ciemna blondynka, z białą chusteczką harasową na głowie, w czerwonej sukience, w trzewiczkach szmurowanych. Uprasza się o zgłoszenie do Pawła Krawczyka, Podzamcze l. 3 w Krakowie.

### Od Administracji

**Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.**

**DO DZISIEJSZEGO NUMERU »NOWEJ REFORMY« dołącza się czeki P. K. O. w Warszawie dla prenumeratorów zamiejscowych.**

### TEATRY KRAKOWSKIE.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj po raz 5-ty „Uczta szyderców", tak gorąco przyjęta przez krytykę i publiczność. W niedzielę 27 bm. po poł. po raz ostatni w tym sezonie „Czupurek" B. Hertza. Atrakcyjna bajka, gromadząca zawsze tłumy młodocianej publiczności w pełni powodzenia schodzi z afisza, wskutek konieczności odesłania kostjumów do Warszawy. Na wieczornem przedstawieniu w niedzielę powtórzone będzie „Zmartwychwstanie" K. H. Rostworowskiego.

**OPERA I OPERETKA.** Dziś we czwartek 24 bm o godz. 7'45 w. tak gorąco przez publiczność przyjmowana operetka „Mały król" z Solarskim w roli tytułowej. Jutro w piątek 25 bm. o godz. 7'45 w. premjera jednej z najulubieńszych oper Verdiego „Balu maskowego". Walory artystyczne tej opery która wzbudziła nadzwyczajne zainteresowanie, podniesie doborowa obsada najlepszych sił naszego zespołu operowego z pp. Bandrowską-Osmecką, Jefimcewą, Stępniowskim, Romanowskim i Mazankiem na czele. W sobotę 26 bm. i w niedzielę 27 bm. o godz. 7'45 wieczór wystąpi gościnnie w „Balu maskowym" I. Mann, bohaterski tenor opery lwowskiej. W niedzielę 27 bm. po poł. „Mały król" (występ E. Solarskiego).

Od soboty z powodu zwiększonych kosztów, ceny ulegną drobnej podwyżce z wyjątkiem miejsc najtańszych.

**Z „BAGATELI".** Dziś (czwartek) po raz trzeci „Czarna pantera" M. Winniczenki. W próbach pod kierunkiem reżyserskim p. J. Dobrzańskiego świetna komedja L. Verneuil'a pt. „Musisz być moją", w tłumaczeniu Boy'a.

**WIECZÓR CHOPINOWSKI Z JÓZEFEM ŚLIWIŃSKIM,** najznakomitszym naszym pianistą odbędzie się u nas w sobotę 26 bm. Zainteresowanie tym koncertem jest ogromne.

### REPERTUARY:

**TEATR IM. SŁOWACKIEGO:**

Czwartek, 24 bm.: „Uczta szyderców".
Piątek, 25 bm.: „Uczta szyderców".
Sobota, 26 bm.: „Uczta szyderców".
Niedziela, 27 bm. po poł.: „Czupurek"; wieczorem: „Zmartwychwstanie".

**TEATR OPERA I OPERETKA:**

Czwartek, 24 bm.: „Mały król".
Piątek, 25 bm.: „Bal maskowy". (Premjera).
Sobota, 26 bm.: „Bal maskowy".
Niedziela, 27 bm. po poł.: „Mały król"; wieczorem: „Bal maskowy".

**TEATR „BAGATELA".**

Czwartek, 24 bm.: „Czarna pantera".

## Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **PAUL JANET: HISTORJA DOKTRYN POLITYCZNYCH** — wraz z historją filozofji prawa, przełożyła Z. Rutkowska, przejrzał i uzupełnił Doktrynami politycznemi 19-go i 20-go wieku prof. Dr Peretiatkowicz, Poznań, 1923, str. 192, Fiszer i Majewski. Klasyczne dzieło znanego filozofa francuskiego, profesora Sorbony, zostało nareszcie przełożone na język polski. Dzieło to uchodzi słusznie za najlepsze w literaturze współczesnej przedstawienie historji doktryn politycznych. Słabą stroną książki Janneta jest doprowadzenie jej tylko do początku wieku 19-go. Ażeby chociaż częściowo uzupełnić tę lukę, dodany został do tłómaczenia polskiego krótki przegląd najważniejszych doktryn politycznych i prawno-filozoficznych 19-go i 20-go wieku. Wydana obecnie część I. przekładu obejmuje doktryn ypolityczne od Sokratesa do Machiavellego. Część druga ukaże się w najbliższym czasie i będzie obejmowała dalsze doktryny polityczne i prawno-filozoficzne aż do teorji współczesnych.

— **MUZEUM,** czasopismo poświęcone sprawom nauczania i szkolnictwa, wydawane przez Okręg Lwowski Towarzystwa Nauczycieli Szkół średnich i wyższych. Rok 1923. Zeszyt I. W przeciwieństwie do poprzednich zeszytów, które zajmowały się metodyką szczegółową pojedyńczych przedmiotów, pierwszy zeszyt roku bieżącego jest poświęcony ogólnym zagadnieniom dydaktycznym. Poświęca go Redakcja w hołdzie twórcom i współpracownikom Komisji Edukacji Narodowej, rozpoczynając w ten sposób szereg wydawnictw pamiątkowych w jubileuszowym roku. Na treść składają się: Dr. K. Sośnicki daje charakterystykę metod nauczania według nowych programów dla szkół średnich. L. Zarzecki zajmuje się „bierną i czynną stroną nauczania", podkreślając walory reform współczesnych w zestawieniu ze zmianami dawniejszemi. K. Chmielewski w artykule p. t. „Nastroje i tonacje nauczania" domaga się, by podręczniki szkolne dla młodszych liczyły się z naturą polskiego dziecka i suchy intelektualizm zastąpiły radością życia. K. Abgarowicz roztrząsa temat „Karność w klasie a owocność nauki" rzecz zwłaszcza w Wielkopolsce szeroko dyskutowaną. P. Z. Dąbrowski omawia „Sposoby budzenia zainteresowania", rozważając zagadnienie tak ze stanowiska teoretycznego, naukowego jak i praktycznego. Z. Skórski mówi o szczegółowym problemie mianowicie „o klasyfikacji", wyznaczając jej właściwe miejsce.

Ostatnie trzy artykuły poświęcone są sprawom programowym, znajdziemy tam program gimnazjum klasycznego, przedstawiony przez kuratorja małopolskie, oraz Dr. E. Uricha „W sprawie planu nauczania w żeńskiej szkole średniej" i „Projekt ramowego rozkładu godzin dla 8-mio klasowego gimnazjum żeńskiego".

## Z sali sądowej

Kraków, 24 maja.

W krakowskim sądzie wojskowym odbyła się rozprawa przeciwko Franciszkowi Dudkowi false Janowi Dudzikowi, sierżantowi 13 pp. Akt oskarżenia zarzuca obwinionemu dezercję z szeregów w Pułtusku w sierpniu 1921, dalej sprzeniewierzenie zapasów mundurowych z magazynu wojskowego i podrobienie tymczasowego dowodu osobistego na nazwisko Jana Dudzika w celu przejazdu koleją z Pułtuska do Gdańska.

Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał pod przewodn. majora Florka skazał Dudka na 1 rok ciężkiego więzienia i degradację do szeregowca. Oskarżał kapt. dr Wanicki. bronił adw. dr Pefper.

### WYROK W SPRAWIE „BANDY ATAMANA „CZORTA".

Donoszą z Warszawy 22 bm.: W ostatnim dniu rozprawy przeciw 45 oskarżonym z organizacji terorystycznej pod nazwą: „Banda atamana Czorta", odbyło się przemówienie prokuratora, obrony, a wreszcie nastąpił wyrok. Prokurator w swej mowie wykazywał, że oskarżeni łączyli się z Moskwą, Niemcami i Litwą, knując zdradziecki zamach na całość Rzeczypospolitej. Skazani zostali: jeden na bezterminowe ciężkie więzienie, jeden na 10 lat ciężkiego więzienia, pozostali otrzymali od 8 do 1 roku ciężkiego więzienia. Dwudziestu podsądnych uwolniono.

## Ostatni dzień rozprawy białostockiej

W ostatnim dniu rozprawy w procesie białostockim o zdradę stanu i napady zbrojne na terenie Grodzieńszczyzny i w Białostockiem, prokurator państwa w końcowem swem przemówieniu podzielił oskarżonych w następujący sposób:

Kategorja I.: Wiera Masłowska, Aleksander Stankiewicz, Szymon Jakowiuk i Sergjusz Baranów, oskarżeni z art. 101 i 102. Żądana kara: bezterminowe ciężkie więzienie.

Kategorja II.: Eugenja Matejczuk, Konstanty Matejczuk, Kazimierz Wojtkiewicz, Maciej Grygas, Aleksander Gorosz, Józef Sacharczuk, Cyryl Bartoszuk, Stefan Żabiński. Kara: 15 lat ciężkiego więzienia.

Kategorja III.: Aleksander Paruk, Grzegorz Kolada, Grzegorz Ostrowski i Aleksander Androsiuk. Kara: 10 lat ciężkiego więzienia.

Kategorja IV.: Kornel Kurpianiuk, Piotr Sawczuk, Kuźma Bartoszuk, Józef Buszko, Kuźma Trofimiuk, Paweł Szymaniuk, Emiljan Wołosiewicz, Klemens Zamojda, Aleksy Tarasiewicz, Nikifor Wasiluk, Adam Trypus, Dymitr Stasiuk, Aleksy Stasiuk, Sebastjan Smyk, Teodor Krot, Zacharjasz Lewanienin, Antoni Jewdosiuk, Antoni Łukaszuk. Kara: 4 lata ciężkiego więzienia.

Kategorja V.: Aleksy Niczyporuk i Anisij Zachożyj — 3 lata domu poprawy z możliwem zaliczeniem aresztu śledczego.

Kategorja VI.: Jefim Iwaniuk, Szymon Maciejewicz i Mikołaj Wolf. Dla pierwszych dwóch żądany wymiar: kara śmierci, dla Wolfa 15 lat ciężkiego więzienia.

Natomiast prokurator zrzekł się oskarżenia co do następujących osób: Andrzej Kolada, Kornel Masalski, Józef Szymaniuk, Andrzej Roszczenko, Włodzimierz Wappa i Aleksandra Nazaruk.

Po mowie prokuratora zabrali głos adwokaci: Al. Babiański, Stefan Mickiewicz, Bron. Gruszkiewicz, Klank, Obiedziński, Różański, Sławiński, Reinhard i Wróblewski. W dziewiątym dniu rozprawy, w dniu 21 b. m. replikował prokurator i ostatnie słowo wygłosili oskarżeni.

### WYROK.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Wyrok, ogłoszony przez Trybunał, odstępuje znacznie od żądań prokuratora. I tak z I. kategorji osk. Szymon Jakowiuk został uwolniony, Wiera Masłowska i Sergjusz Barinow skazani zostali na 5 lat więzienia. Dalszy wymiar kary wynosi od 10 lat do 1 miesiąca więzienia.

## Bomby w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 maja.

Dziś wieczorem o godz. 9 w sieni domu przy ul. Szpitalnej, **gdzie mieszczą się redakcje i administracje wydawnictw „Rzeczypospolitej", „Kurjera Polskiego" i tygodnika „Świat", eksplodował pocisk wybuchowy, który częściowo zdemolował drzwi wejściowe do kantoru administracji „Rzeczypospolitej".**

Eksplozja wywołała **duży popłoch**. Sprawcy nie ujęto. Szkody stosunkowo nieznaczne. Nie wiadomo, przeciw komu powyższy zamach zbrodniczy był skierowany.

**Warszawa, 23 maja** (Tel. wł.) Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy nastąpił wybuch bomby przy ul. Szpitalnej, niewiadomi sprawcy podłożyli **bombę w lokalu „Gazety Porannej"** („Dwa grosze"), mieszczącej się przy ulicy Zgoda 5. Podłożenie bomby w czas spostrzeżono i wybuch jej **udaremniono.**

## Wybuch bomby w Łodzi

Łódź, 20 maja.

Dnia 19 bm. wieczorem w podwórzu domu Nr 26 przy ul. Głównej, gdzie mieści się fabryka wyrobów masarskich zjednoczonych majstrów rzeźniczych rzucona została petarda o dużej sile. Skutkiem wybuchu wyleciało 40 szyb. Wypadków z ludźmi nie było. Majstrowie rzeźnicy podejrzewają, iż petardę rzucili strajkujący od 3 tygodni czeladnicy rzeźniccy, chcąc w ten sposób steroryzować majstrów. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

## Z Sejmu

**Warszawa, 23 maja** (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji regulaminowej wnioski prokuratorji o wydanie posła Łańcuckiego za treść broszury p. t. „Mowy pos. Dąbala", oraz pp. Czuczmaja i Putka.

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji prawniczej nowelę do ustawy o postępowaniu karnem w województwie poznańskiem i pomorskiem oraz ustawę, uzupełniającą kodeks karny z r. 1903, obowiązujący w byłym zaborze rosyjskim.

Przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą **o podatku gruntowym.**

Pos. Janeczek (P. S. L.) dowodzi, że omawiany podatek będzie wyższy od przedwojennego. Pos. Wasilczuk oświadcza imieniem swego klubu, że przyłączy się do wniosków lewicy, ale wstrzyma się od głosowania **nad całością ustawy.**

Pos. Gościcki przypomina, że rząd, wnosząc ustawę przed kilku miesiącami, postawił sobie trzy cele: podniesienie stawek do normy przedwojennej, zabezpieczenie skarbu od strat walutowych i wyrównanie obciążenia w nierównym stosunku do różnych grup właścicieli i wprowadza progresję i degresję. Mowca w dłuższym wywodzie zastanawia się nad poszczególnemi paragrafami i oświadcza, że ustawa nierównomiernie obciąża różne kategorje własności, przyznającą przywileje dla jednych, a krzywdzą innych. Odbije się to ujemnie na kulturze rolnej i jest świadectwem braku poczucia prawnego autorów, którzy wiele czynili dla celów demagogicznych.

Wiceminister **Markowski** wyjaśnia pewne nieporozumienia wynikłe w toku dyskusji i imieniem rządu prosi **o przyjęcie mnożnika 100 i nieuchwalenie degresji.**

Pos. Malinowski zwraca uwagę na drobne gospodarstwa rolne i oświadcza się za progresją i degresją. Za utrzymaniem degresji oświadczył się także pos. Pieniążek.

Pos. Wilkoński domagał się ,aby obszary lub gospodarstwa, dotknięte wojną lub klęskami żywiołowemi, miały pogresję zniżoną.

Po tem dyskusję nad ustawą o podatku gruntowym odroczono.

Odroczono także załatwienie rattyfikacji umowy polsko-belgijskiej.

Nagłość wniosku Koła żydowskiego w sprawie **wybuchu bomb w Krakowie** uchwalono, a wniosek odesłano do komisji.

Takisam proceder spotkał wniosek nagły w sprawie **dóbr żywieckich.**

Po odesłaniu do komisyj paru wniosków zapowiedziano następne posiedzenie na **sobotę** godz. 11 rano. Na porządku dziennym **prowizorjum budżetowe.**

### NAGŁY POWRÓT POSŁÓW SOCJALISTYCZNYCH Z HAMBURGA.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Dzisiaj rano przybyli do Sejmu wezwani nagle z Hamburga ze zjazdu socjalistycznego posłowie socjalistyczni Diamand, Niedziałkowski i Czapiński.

### W SPRAWIE RÓWNOUPRAWNIENIA ŻYDÓW.

Warszawa, 23 maja (PAT). Prezydjum Rady ministrów wniosło do laski marszałkowskiej projekt ustawy o zniesieniu przepisów ustawy ograniczającej równouprawnienie żydów w byłym zaborze rosyjskim.

### POLSKA NA WŁAŚCIWEJ DRODZE WOBEC NIEMCÓW.

Warszawa, 23 maja. (AW). **W odpowiedzi na wydalenie 12 wybitnych obywateli polskich z Rzeszy niemieckiej, rząd polski zadecydował i przeprowadził wydalenie 12 pastorów, agitatorów i hakatystów antipolskich z Pomorza.**

### REZOLUCJE ZJAZDU TRUDOWIKÓW.

**Lwów, 23 maja** (AW). Dzienniki lwowskie poświęcają dużo miejsca omawianiu zmian dokonanych w polityce ukraińskiej **i zupełnej klęsce Petruszewycza,** przyczem podkreślają, że rezolucje zjazdu trudowików zmierzają do **podjęcia dawnej polityki ugodowej i pracy pozytywnej w granicach Rzeczypospolitej,** w myśl głoszonych swego czasu przez polityków ugodowych haseł. W rezultacie zjazdu trudowików wybrano ściślejszy komitet jako władzę wykonawczą, w skład którego wchodzi 40 członków. Żywioł włościański **nie jest reprezentowany.** Wyboru prezesa partji komitet dotychczas **nie dokonał.**

### PREMJER SIKORSKI DO MARSZAŁKA FOCHA.

Warszawa, 23 maja. (PAT). Prezes Rady ministrów Sikorski przesłał do Paryża następującą depeszę do marszałka Focha:

„Dziękuję Panu bardzo serdecznie, Panie Marszałku, za słowa gorące, które Pan był łaskaw przesłać na moje ręce, opuszczając nasz kraj. Uczucia, które Polska żywi od wieków dla Francji, a które doszły do szczytu w niezapomnianych dniach zwycięstwa idei prawa, które są uosobione w Pańskiej wielkiej Ojczyźnie, ujawniły się podczas Pańskiej gościny na ziemi polskiej w hołdzie, złożonym osobie Pańskiej, oraz w spontanicznem zamanifestowaniu uczuć względem Pana jako wielkiego wodza i sprawcy tego zwycięstwa. Jestem pewny, że owoce, które przyniósł Pański pobyt wśród nas przyczynią się do wzmocnienia energji, jaką rozwija armja polska i cały naród przy realizacji naszej misji pokojowej. (—) Sikorski, prezes Rady ministrów".

### PREMJER SIKORSKI DO BONARA LAWA.

**Warszawa, 23 maja.** (PAT). Prezes Rady ministrów przesłał do Londynu następującą depeszę do Bonara Lawa:

„Jestem głęboko wzruszony, że stan zdrowia Waszej Ekscelencji nie pozwala mu zajmować nadal kierownictwa rządu. Spieszę Panu wyrazić, Panie Prezydencie, wraz z uczuciem żalu, jaki odczuwa z tego powodu rząd polski, zapewnienia szczerej sympatji i szacunku dla Pana, **którego wpływ osobisty tak skutecznie przyczynił się do zbliżenia obu krajów, stającego się coraz bardziej serdecznem.** (—) Sikorski, prezes Rady ministrów".

## Marszałek Foch o możliwości napadu na Polskę

Warszawa, 23 maja (AW). Marszałek Foch w rozmowie ze sprawozdawcą „Tempsa" oświadczył:

„Rosja obecnie jest tak osłabiona, iż choćby nawet chciała dokonać napadu na Polskę, **nie będzie tego mogła uczynić".**

Co do Niemiec marszałek Foch zaznaczył co następuje:

Czyż Niemcy istotnie wyobrażają sobie, że wojna z państwem sprzymierzonem z Francją byłaby dla nich rzeczywiście pomyślną. Nie. **Tak daleko chyba nie doszły.**

## Gabinet Baldwina

**Londyn, 23 maja** (PAT). **Lord Curzon pozostaje sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych.**

**Londyn, 23 maja** (PAT). Wedle „Timesa" słychać, że nowy premjer jest zdania, iż nadszedł czas, w którym zupełna jedność partji konserwatywnej będzie z powrotem przywrócona. Dlatego jest zrozumiałem, że Baldwin konferuje z pewnymi ministrami. Są jednak mało widoki, by lord **Birkenhead** wstąpił do nowego rządu.

**Londyn, 23 maja** (PAT). **Lord Derby zatrzyma portfel wojny.**

## Projekt reformy rolnej socjalistów niemieckich

**Berlin, 23 maja.** (AW). Wiadomość o przedłożonym przez frakcję socjal-demokratyczną Reichstagu projekcie ustawy **o reformie rolnej** w Niemczech uzupełnić należy następującemi szczegółami:

Własność prywatna nie może przekraczać 750 ha ziemi ornej i 100 ha lasu. **Nadwyżka za odpowiedniem wynagrodzeniem zostaje skonfiskowana na rzecz Rzeszy.** Własność terenu ponad normę ustawową pozostaje przy Rzeszy, która przekazuje jej gminom, a te drogą parcelacji rozdzielają nadwyżkę pomiędzy małorolnych lub bezrolnych. Nowonabywcy korzystają z ziemi w charakterze użytkowników, na razie bez prawa własności, którą nabywają po pewnym przeciągu czasu, w zależności od zdolności zagospodarowania się. Cena ziemi zostaje oznaczona przez specjalne komisje w zależności od położenia, rodzaju gleby, oraz wartości gospodarczej i przemysłowej majątku.

### PRASA NIEMIECKA PRZECIW POLSCE. („Vorwaerts" za Polską).

**Berlin, 19 maja.** (AW). Zaostrzenie się stosunków polsko-gdańskich w związku z przerwaniem rokowań handlowych prasa niemiecka wykorzystała, jako nową okazję, dla **antipolskiej propagandy.** Przedstawiając stosunki polsko-gdańskie w zupełnie fałszywem świetle, dzienniki podają alarmujące wiadomości, **jakoby w Gdańsku krążyły pogłoski o mających niebawem nastąpić agresywnych krokach rządu polskiego względem wolnego miasta.** Dażenia rządu polskiego do zrealizowania swoich praw, zastrzeżonych Polsce na terytorjum wolnego miasta na zasadzie traktatu wersalskiego, prasa niemiecka nazywa „pogwałceniem praw Gdańska". Socjalistyczny „Vorwaerts" stwierdza, że t. zw. rząd gdański od początku istnienia opiera się na bloku burżuazyjnym. w którym **rej wodzą nacjonaliści i szowiniści.** Gdańskie organy celne według opinji „Vorwaertsu" **urządzone są nawskróś militarystycznie pod kierunkiem nacjonalistów, którzy wpływy swoje rozciągają na policję gdańską, szykanującą nieustannie Polaków i instytucje polskie.**

### POGRZEB WOROWSKIEGO.

**Moskwa, 23 maja.** (AW). Dnia 23 bm. odbył się w Moskwie pogrzeb Worowskiego. Ciało zostało pochowane pod murami Kremla. W pogrzebie wzięli udział jedynie przedstawiciele różnych związków fabryk, rady komisarzy ludowych, III. międzynarodówki i t. d. Szerszego zainteresowania wśród ludności pogrzeb nie wywołał. **Charakterystyczne jest, że na ulicach, któremi kondukt pogrzebowy przeciągał, nie zauważono szerszej publiczności,** która zwykle przy tego rodzaju uroczystościach licznie wylega na ulice.

**Dla zapobieżenia ewentualnym ekscesom tłumu, misje angielska i włoska, jak również i poselstwo polskie, od kilku dni znajdują się pod silną ochroną policji.** Przed gmachami, mieszczącemi wspomniane misje, stoją dniem i nocą liczne patrole.

Na pogrzebie Worowskiego przemawiali: Cziczerin, Kamieniew i Zinowjew. Cziczerin między innemi powiedział: „Czerwona dyplomacja — to dyplomacja walcząca. Będziemy w dalszym ciągu kroczyć po drodze do zwycięstwa, na której padł Worowskij. W walce o władzę proletarjatu pierwsze miejsce zajmuje czerwona dyplomacja".

### PRZESILENIE ANGIELSKO-ROSYJSKIE.

**Londyn, 23 maja** (PAT). „Evening Standard" donosi, że Krassin otrzymał już od swego rządu odpowiedź na przesłane do Moskwy zapytanie. Krassin spotka się dziś z Curzonem. Z tego względu dzień dzisiejszy uważają za **najważniejszy w przesileniu angielsko-rosyjskiem.**

### SOWIETY ZRYWAJĄ ROKOWANIA Z RUMUNJĄ.

Russpr. donosi z Bukaresztu 22 bm.:

Sensacją dnia jest tu nagły wyjazd delegacji sowieckiej, która nieoczekiwanie opuściła Bukareszt w nocy z soboty na niedzielę. Był on tem bardziej nieoczekiwany, że pertraktacje toczyły się zupełnie pomyślnie i wszyscy spodziewali się pomyślnego wyniku. Jak informują ze sfer rządowych, bolszewicy przedstawili projekt umowy handlowej, zawierający bardzo pomyślne dla Rumunji warunki, lecz po zaakceptowaniu projektu przez delegację rumuńską, nagle postawili nowy warunek, a mianowicie zażądali **uznania** przez Rumunję **rosyjskiego rządu sowieckiego.** Rząd rumuński nie mógł odpowiedzieć natychmiast, pragnąc się naradzić z innemi rządami małej ententy. Bolszewicy nie zgodzili się jednak na zwłokę i, zerwawszy rokowania, pospiesznie opuścili Bukareszt.

### UDZIAŁ AMERYKI W TRYBUNALE MIĘDZYNARODOWYM.

**Londyn, 23 maja** (PAT). „Times" donosi z Waszyngtonu: 72 amerykańskich senatorów oświadczyło się **za udziałem Stanów Zjednoczonych w trybunale międzynarodowym w Hadze.** Czterech było przeciwnych, a 14 wstrzymało się od głosowania.

### PRETENSJE AMERYKAŃSKIE WOBEC NIEMIEC.

**Waszyngton, 23 maja** (PAT). Mieszana komisja dla ustalenia zobowiązań niemieckich, wynikających z wojny ogłosiła zestawienie, wykazujące, że **pretensje amerykańskie wobec Niemiec wynoszą półtora miljarda dolarów.** — Pretensje rządu amerykańskiego wynoszą 366 miljonów dolarów. W wykazie prywatnych pretensyj, objętych wykazem są pretensje za zatopienie „Lusitanii", obliczone na 22 miljony dolarów.

### KONFERENCJA KOALICJI W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ.

**Paryż, 23 maja** (AW). Według zgodnych informacyj pism paryskich, odbędzie się w najbliższym czasie konferencja rządu francuskiego i belgijskiego. Poprzedzi ona następną konferencję **wszystkich sprzymierzonych, a zwłaszcza gabinetu francuskiego, angielskiego, belgijskiego i włoskiego.** Nie jest jeszcze pewnem, czy ta druga konferencja będzie miała charakter ustnej wymiany zdań, czy też ograniczy się do dyplomatycznej wymiany not.

**Paryż, 23 maja** (AW). Plan zwołania w najbliższym czasie konferencji francusko-belgijskiej, która ma poprzedzić francusko-belgijsko-włosko-angielską wymianę zdań, nastąpił z inicjatywy gabinetu belgijskiego, który uważa za nieodzowną taką konferencję w obecnej chwili.

## Różne wiadomości polityczne

**POWRÓT P. KNOLLA DO MOSKWY.** Dnia 20 bm. powrócił do Moskwy i objął urzędowanie poseł polski p. Roman Knoll.

**PROPAGANDA SOWIETÓW W BUŁGARJI.** Z Sofji donoszą: Władzom policyjnym w Warnie udało się wykryć w okolicznych lasach znaczny skład broni, amunicji i literatury komunistycznej. Skład ten należał do miejscowej organizacji komunistycznej. W Warnie aresztowano prawie wszystkich członków tej organizacji i wielu ajentów sowieckich. Śledztwo wykryło, że broń i proklamacje dostarczone były do Warny na statku sowieckim „Cziczerin", który przed kilkoma dniami przybył do Warny z Odesy, rzekomo w celach handlowych. Jak ustalono, podobne transporty były dostarczane z Rosji sowieckiej dla komunistów bułgarskich już niejednokrotnie i przybywały zawsze na sowieckich statkach handlowych. Pochwycono także korespondencję III. międzynarodówki z komunistami bułgarskimi, zawierającą instrukcje i wskazówki, a także przekazy pieniężne. Śledztwo trwa i zatacza coraz szersze kręgi.

**SKAZANIE W ANGLJI KURJERÓW BOLSZEWICKICH.** Jak donoszą dzienniki londyńskie, sąd policyjny w miejscowości Islington skazał dwu bolszewickich kurjerów na 6 miesięcy robót przymusowych, a następnie na wydalenie z kraju. W motywach wyroku podał sędzia, że skazanie spowodowane zostało działalnością oskarżonych, która zagraża obecnemu porządkowi społecznemu. Równocześnie zaznaczył sędzia, że jakkolwiek konstytucja imperjum brytyjskiego nie jest przeciwną wolności, postępowi i demokracji, to z drugiej strony nie może popierać dążeń, pozbawionych odpowiedzialności działaczy, którzy zagrażają dobrodziejstwom cywilizacji i porządku państwowego.

**STRAJK KOLEJARZY W BELGJI.** Według ostatnich wiadomości strajk kolejarzy, który wybuchł w Antwerpji, ogarnął już obecnie całą sieć kolejową w Belgji. Komunikacja towarowa ustała zupełnie. Usiłowania rządu nawiązania rokowań ze strajkującymi, spełzły na niczem, a ostatnio nawet do strajku przyłączyli się funkcjonarjusze poczt i telegrafów. Pisma socjalistyczne obliczają liczbę strajkujących na 100.000 osób. Powodem konfliktu jest sprawa płac. Kolejarze domagają się minimum 12 franków dziennie wraz z odpowiedniemi dodatkami drożyźnianemi. Jest to tem bardziej uzasadnione, że drożyzna w Belgji poczyna przybierać na sile.

**MORDERSTWA POLITYCZNE W HISZPANJI.** W ostatnich dniach miały miejsce w Hiszpanji dwa mordy polityczne. Mianowicie, jak już donosiliśmy, były gubernator prowincji Bilbao, senator Requerat został zamordowany przez jednego z komunistów z zemsty za usilne tępienie komunizmu we wspomnianej prowincji. Drugiego mordu dokonano w San Sebastian na osobie posła Goyagi, który zajął się sprawą morderców fabrykantów z Bilbao. I to drugie morderstwo ma również podłoże polityczne.

## Dział ekonomiczny

* **KONWENCJA POCZTOWA Z ROSJĄ.** Prace konferencji pocztowo-telegraficznej między Polską a Rosją dobiegają końca. Obie delegacje doszły do porozumienia we wszystkich punktach. Podpisanie konwencji wyznaczono na 24 bm. Delegacja rosyjska podpisze konwencję w imieniu republik: rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej. Delegacja polska wyjeżdża z Moskwy 23 bm.

* **POWIĘKSZENIE TERENU TARGÓW WSCHODNICH.** Ze Lwowa donoszą: Zarząd V. grupy polskiego Związku przemysłowców metalowych, obejmując wytwórnię maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce, uchwalił na posiedzeniu w Warszawie wziąć w tym roku udział w III. Targach wschodnich, jako zbiorowa, jednolita grupa wystawców. Ponieważ jednak na samo eksponaty członków tego zrzeszenia potrzebny jest zwarty teren o 4.000 metrów kwadratowych powierzchni, a zgłoszenia wielu innych tej gałęzi przemysłu wystawców w kraju i za granicą rozległością swoją przekraczają znacznie rozmiary terenu, który dotąd mógł w poprzednich Targach na pomieszczenie tego działu służyć, okazała się w tym roku konieczność rozszerzenia placu wystawowego przez połączenie połowy dawnego toru wyścigowego i uzyskanie przez to odpowiedniego miejsca na pomieszczenie wszystkich maszyn rolniczych na jednem polu wystawowem o olbrzymiej rozpiętości przeszło 10.000 metrów kwadratowych.

* **WYSTAWA ROLNICZO - PRZEMYSŁOWA W POZNANIU.** W czasie od 23 czerwca do 1 lipca b. r. urządza Wielkopolska Izba rolnicza ze współudziałem Urzędu Targu Poznańskiego I. Wystawę rolniczo-przemysłową. Wystawa odbędzie się w Poznaniu na terenach Targu Poznańskiego i obejmować będzie następujące działy: Dział żywego inwentarza, dział ogrodnictwa i leśnictwa, dział wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych, oraz wytworów w związku z rolnictwem pozostających, dział przemysłowy, obejmujący wytwory wszelkiego przemysłu, również i domowego, wystawę wozów, powozów i samochodów ciężarowych, dział naukowo-statystyczny i doświadczalny.

Zgłoszenia udziału w wystawie należy nadsyłać pod adresem: I. Wystawa rolniczo-przemysłowa. Poznań, plac przy Wieży Górnośląskiej, do dnia 31 maja 1923 roku.

* **POLSKA NA TARGACH BRATISŁAWSKICH.** Celem gruntowniejszego wzajemnego poznania się, zarząd Targów bratisławskich ofiarowuje bezpłatnie dla wicekonsulatu polskiego miejsce dla wystawienia kart, diagram, map i innych podobnych wzorów, ilustrujących polskie gospodarcze i kulturalne życie. Wicekonsulat uważa, że ten objaw grzeczności należy wyzyskać w sposób najbardziej dla nas korzystny. Wobec zaś tego, że Targi w Bratislawie odbędą się w końcu lipca b. r., wicekonsulat prosi polskie firmy handlowe o nadesłanie mu jak największej ilości plakatów, afiszów i innych druków ulotnych dla umieszczenia na tutejszych Targach.

* **MIĘDZYNARODOWA PARLAMENTARNA KONFERENCJA HANDLOWA** została otwarta w Pradze dnia 22 bm.

**LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.** (23 maja). Owies małopolski z r. 1922 135.000—140.000, loco 142.000—148.000. Giełda nielicznie odwiedzana. Ogólny obrót około 50 ton. Transakcje tylko w owsie przy tendencji zwyżkowej. W zbożu twardem i strączkowych brak zainteresowania. Pozatem sytuacja niezmieniona. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

## Wiadomości giełdowe

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Na rynku dewizowym utrzymuje się silnie tendencja zwyżkowa z powodu spadku marki niemieckiej i zwiększonego popytu na obce waluty i dewizy w Berlinie (podobno zapotrzebowanie ze strony niemieckiego ministerstwa komunikacji), a także i u nas. Wszystkie gatunki znacznie zyskały na kursie. Berlinem nie robiono wcale.

W obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi usposobienie słabsze. Robiono po kursie przeważnie utrzymanym lub słabszym, nieliczne tylko papiery były w większem zainteresowaniu. Niezwykłem powodzeniem cieszyły się akcje „Pokucie", także Potęga, Górka i Niemojowski, które szły silnie zwyżkowo. Akcje bankowe bez zmiany, papiery procentowe bez obrotów.

### CEDUŁA KURSOWA

z dnia 23 maja 1923.

| Waluty i dewizy: | Gotówka | | Czeki |
|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. trans. | | | 53150—53250 |
| Funty szterl. trans. | | | 246500—248500 |
| Floreny holend. trans. | | | 21500—22000 |
| Franki franc. trans. | | | 3500—3550 |
| Franki belg. trans. | | | 3000 |
| Franki szwajc. trans. | | | 9675—9700 |
| Korony austr. trans. | | | 0'75½—0'77 |
| Korony czeskie trans. | | | 1635—1640 |
| **Akcje bankowe:** | | | Transakcja |
| Pol. Bank Przem. | 20000 | 25000 | 21000—22000 |
| Bank Hipoteczny | 15000 | 20000 | |
| Bank Małopolski | 15000 | 20000 | |
| Ziem. Bank Kred. | 17000 | 22000 | 19000 |
| Powsz. Bank Kred. | 19000 | 20000 | |
| Bnk Zw. Sp. zar. | 170000 | 180000 | 180000 |
| **Akcje Tow. handlowych:** | | | |
| Pol. Tow. handl. | 14000 | 17000 | 16000—15000 |
| Impex | 1200 | 1500 | 1500—1200 |
| Pharma | 62000 | 64000 | 64000—67000 |
| Polski Glob | 2500 | 3500 | 3000 |
| Hartwig | 35000 | 45000 | |
| Żegluga Polska | 5000 | 6000 | 6000 |
| **Akcje Tow. przemysłowych:** | | | |
| Zieleniewski | 410000 | 440000 | 425000—424000 |
| Cegielski | 65000 | 75000 | 74000—68000 |
| Parowozy | 85000 | 95000 | 91000—88000 |
| Automotor | 15000 | 18000 | 16000 |
| Potęga | 200000 | 220000 | 210000 |
| Trzebinia | 60000 | 70000 | 66000—64000 |
| Pocisk | 25000 | 35000 | 28000—31000 |
| Herzfeld-Victorius | 220000 | 300000 | |
| Górka | 370000 | 405000 | 405000—370000 |
| Siersza | 260000 | 300000 | 290000—269000 |
| Tepego | 100000 | 130000 | 128000—120000 |
| Polska Nafta | 40000 | 50000 | 47000—45500 |
| Pokucie | 22000 | 30000 | 24000—28000 |
| Oikos | | | 100000—110000 |
| Pezet | | | ex |
| Strug | 20000 | 24000 | 22000 |
| Synd. koszyk. | 15000 | 20000 | |
| Tłuszcze Trzebinia | 100000 | 130000 | |
| Krakus | 60000 | 65000 | 60000—63000 |
| Chodorów | 165000 | 185000 | 185000—168000 |
| Ćmielów | 100000 | 130000 | 130000—125000 |
| Elektr. Siersza | 24000 | 29000 | 26000—28000 |
| Niemojowski | 50000 | 60000 | 52000—55000 |
| Fab. kap. Myślenice | 14000 | 18000 | |

**GIEŁDA WIEDEŃSKA.** (23 maja). Renta majowa 660, austr. renta koronowa 480, renta lutowa 1210, węg. renta koronowa 5200, losy tureckie 499.000, priorytety kolei południowej 526.000, Anglobank 266.000, Bankverein 130.200, austr. Zakład kredytowy 166.750, Bank depozytowy 49060, Laenderbank 298.000, Merkury 86.000, Unionbank 155.000, Bank obrotowy 68000 Živnostenska 705.000, Kolej północna 12,600.000, Lwów Czerniowce 415.000, Koleje austrjackie 1,034.000, Kolej południowa 162.100, Alpiny 571.000, Berg und Huetten 8,465.000, Krupp 420.500, Huta Poldi 876.000, Praskie Tow. przemysłu żelaznego 1,995.000, Rima 302.000 Skoda 959.000, Apollo 700.000, Fanto 4.000.000, Gal. Karpaty 3,400.000. Galicja 14,900.000, Schodnica 1,600.000, Siersza 303.000.

Dewizy: Amsterdam 27800, Zagrzeb i Belgrad 737, Berlin 1'25, Bruksela 4044, Budapeszt 1295. Bukareszt 397, Chrystjanja 11285, Kopenhaga 13085, Londyn 328.300. Madryt 10685. Medjolan 3416, Nowy York 70985, Paryż 4719, Praga 2121, Sofja 584, Sztokholm 18820, Warszawa 1'29—1'35, Zurych 12815, dolary 70650, belgijskie 3985, bułgarskie 536, duńskie 12940, marka niemiecka 1'23, angielskie 326.600, francuskie 4660, holenderskie 27650, włoskie 3382'50, jugosłowiańskie 727, norweskie 11150, polskie 1'14—1'26. rumuńskie 3'39, szwedzkie 18620, szwajcarskie 12720, hiszpańskie 10560, czeskie 2104, węgierskie 10'70.

**GIEŁDA LWOWSKA.** (23 maja). Dolary amer. 51250 51750, trans. 51475—51500, czeki 51250—51450, trans. 51250—51750, drobne i kanadyjskie 50250—50750, dynary 480—490, czeki 490—500, angielskie 240.000—242.000, czeki 241.000—243.000, trans. 240.000—243.000 belgijskie 2830—2850, czeki 2840—2860, trans. 2850—2900, francuskie 3530—3550, czeki 3550—3570, trans. 3525—3570, szwajcarskie 9350—9440, trans. 9400, czeki 9460—9540, trans. 9375—9625, austrjackie 0'74—0'75, czeki 0'75—0'76, trans. 0'75—0'76, czeskie 1580—1600, trans. 1550—1600, czeki 1630—1650, trans. 1635—1650 węgierskie 12—12'20, czeki 12'40—12'60, rumuńskie 235—245, czeki 238—249, trans. 243, włoskie 2530—2550, trans. 2540, czeki 2510—2560, niemieckie 0'90—0'95, czeki 0'91—0'97, trans. 0'93—0'95.

**GIEŁDA SZWAJCARSKA.** (23 maja). Berlin 0'01, Holandja 216'75, Nowy York 553'50, Londyn 25'66, Paryż 36'90, Praga 16'53½, Budapeszt 0'10¾, Belgrad 5'79, Sofja 4'55, Warszawa 0'01.13, Wiedeń 0'00.78 1/8, austr. korona stemplowana 0'00.78¼.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

## Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

**Przedsiębiorstwo** budowlane w Krakowie poszukuje zdolnego rysownika. Posada do objęcia od dnia 1 czerwca b. r. — Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw pod „Przedsiębiorstwo budowlane" do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9
1313 1 2

**Do P. T. Publiczności!** Kto jeszcze nie ma wózka dziecięcego, amerykańskiego lub sportowego, niech się uda do firmy: Taraba i Bębenek, Kraków, ulica Grzegórzecka 30 lub ul. św. Jana 26.
1244 3 3

**Samochód** używany, marki „Berna" 4-tonowy, gotów do jazdy, za 25,000.000 mkp. do sprzedania. Wiadomość z grzeczności u S. A. Austro Daimler, Kraków, ul. św. Gertrudy L. 2. 1278 3 3

**Pokoju umeblowanego** o ile możności w śródmieściu, poszukuje młody inżynier za wysokim czynszem. Zgłoszenia listowne do Administracji „Nowej Reformy" pod E. F. 1285 2 3

## Okazyjnie do sprzedania:

**Maszyna do szycia drutem pudełek** na płask, 32 cm. 1250

**Sztanca.**

**15 tysięcy tekturowych pudełek** płaskich, oklejanych papierem glansowanym (mniejszych i większych).

Zgłoszenia pod **„W. G."** do Administracji „N. Reformy".

**Wózki** dziecięce odnawia precyzyjnie Piechowicz, Kraków, ul. Mikołajska 7. Gumy obciąga na poczekaniu. 1267 4 5

Nowość! Nowość!

**Wacław Grabiański**

## Niedyskrecje księżyca

(humoreski)

*Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Inny departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda samobójcy.*

Cena zasadnicza 0.50.

Tegoż autora:

| | Cena zasadn. |
|---|---|
| Wojenny balcnik | 1.— |
| Piekło | 2.50 |
| Rymy i proza | 1.50 |
| Przesilenie | 1.— |
| Dwie nowele | 0.50 |

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków

**Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę**
rutynowany elektryk.
**T. ARMATYS**
Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic.
10214 6 6

## Księgarnia katolicka

**Kraków, ul. Florjańska 1**
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

**K. Bartoszewicz.** Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów z ilustracjami 1800 Mk.

**K. Bartoszewicz.** Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 900 Mk.

**K. Bartoszewicz.** Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 600 Mk.

**Pieśni polskie.** Najlepszy wybór pieśni narodowych — ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 800 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 82

Tłuszcz jadalny najłatwiej strawny

## KUNEROL



poleca się cierpiącym na żołądek.

Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7 1218 1 3

SEZON 1923 R. SEZON 1923 R.

## TOWARZYSTWO DZIERŻAWY ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH

(Kurpachtgesellschaft) **W MARIENBADZIE** (Kurpachtgesellschaft)

| | | |
|---|---|---|
| Zentralbad | Halbmayrhaus | Goldene Kugel |
| Neubad | Hotel Teplerhaus | Neuklinger |
| Wysyłka wód mineralnych | Inspekcja źródeł | Anker |

**Hotele i kurhauzy pierwszego rzędu!**

Dla gości kuracyjnych z krajów o słabej walucie, szczególnie tanie ceny pensjonatów i pokoi.

Pierwszorzędne pension z pokojem dziennie od 45 koron czeskich; pokój o jednem łóżku od 10 koron czesk.; o 2 łóżkach od 20 koron czesk. począwszy.

Na zapytania we wszystkich językach odpowiada się gratis i natychmiast przy równoczesnem przesłaniu prospektu. 955 4 4

**Sezon od 1 maja do 20 września.**

Międzynarodowe kłusowe wyścigi konne od 24 czerwca do końca sierpnia.

## Drukarnia Literacka

**w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.**

wykonuje Druki zwyczajne, Druki ozdobne i kolorowe, Książki: naukowe szkolne ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa, Poezye, Broszury, Odezwy, Wydawnictwa ludowe, Kalendarze, Roczniki, Czasopisma, Tygodniki, Kosztorysy, Sprawozdania, Rachunki, Memoranda, Książki kupieckie: zwykłe i do kopiowania, Nagłówki listowe,

Koperty, Cenniki, Katalogi, Rejestra, Prospekty, Kwitaryusze, Tabele. Układy cyfrowe, Zaproszenia ślubne, Menu, Programy, Bilety wizytowe, Karty i Listy żałobne, Adresy, Powinszowania, Karty korespondencyjne, Karty noworoczne, Udziały akcyjne, Afisze, wszelkie druki dla Sądów, Urzędów gminnych, parafialnych, Szkół i t. p.

po cenach nader przystępnych, szybko i gustownie, najładniejszymi modernistycznymi krojami pism, drukiem czarnym lub też kolorowym. Telefon Nr. 401.

Rządca L. K. Górski.

PIERWSZA MAŁOPOLSKA WYTWÓRNIA

## MEBLI ŻELAZNYCH

**A. POGORZELSKIEGO**

**Nr telefonu 98 KRAKÓW ul. św. Łazarza 19**

wyrabia meble blaszane i żelazne, jak: łóżka dziecięce, studenckie, stolikowe i duże, z materacami lub bez, wkłady siatkowe i t. p.; umywalnie blaszane w kilku gatunkach do wyboru; kasety żelazne, rowerki, tresynki, saneczki sportowe, lakierowane i emaljowane na gorąco.

Utrzymuje na składzie powyższe wyroby w wielkim wyborze

Natychmiastowa wysyłka na prowincję. Przyjmuje również zamówienia

**Sprzedaż hurtowna i częściowa po cenach fabrycznych**

1320 7 7

## KARLSBAD
### Hotel Kaiserbad

dom pierwszorzędny, w najlepszem położeniu (naprzeciw Kaiserbadu), poleca pokoje wraz z całem utrzymaniem 70—80 Kc dziennie, bez utrzymania od 15 Kc dziennie.

Skrzętna usługa. — Polska korespondencja.
1268 3 6

## LOKOMOBILE

o 14—30 PH., **młocarki** i t. d., najlepszych i najbardziej znanych niemieckich marek, **kosy** (zjednoczonych marek) natychmiast i najtaniej do nabycia z bogato zaopatrzonego składu fabrycznego.

Wyczerpujące oferty bezpłatnie. Zapytania uprasza się skierowywać do: **„CONCERNA"**, Gesellschaft für Industrie und Gewerbe, A. G., Wien, I., Jasomirgottstrasse 6. 920

**Mieiskie zakłady ceramiczne**
**Kraków, Lwowska 2**
polecają na sezon wiosenny:

## WAPNO SKALISTE

do bielenia, do budowy, przemysłu, nawozu i dezynfekcji oraz wszelkie inne 850

## MATERJAŁY BUDOWLANE.

**Tkalnia** mechaniczna **„Dzwon"**

Spółka z ograniczoną poręką

**w Przemyślu, ulica Jana Dekerta L. 5 i 5a.**

(boczna, ulicy Strycharskiej)

znacznie rozszerzona na zasadach najnowszej techniki zbudowana FABRYKA, wyrabia płótna najprzedniejszej jakości, zdatne do wszelakich celów. Wzywamy przeto włościan, by nie tracili czasu, tylko jak najprędzej przynosili lub przysyłali surowiec do nas na wyrób, albo do specjalnego działu kupnego, lub też celem natychmiastowej zamiany na gotowe nasze wyroby. Otworzyliśmy na usługi szerokiej publiczności także i DZIAŁ BŁAWATNY, HURTOWNY i DETAJLICZNY. — Towar jak najtrwalszy, po cenach fabrycznych. — Dla Spółek rękodzielniczych, Kółek rolniczych, kooperatyw i t. d. specjalne warunki i znaczny rabat

Przyjmie się zastępców i podróżujących za STAŁEM WYNAGRODZENIEM i PROWIZJĄ.

794 *Zarząd.*

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

**PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY**

## CZESŁAW BANDURA

**TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1**
pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

**Bibljoteka Towarzystwa Szkoły Ludowej**

Kraków, ulica św. Anny L. 5, I. p.

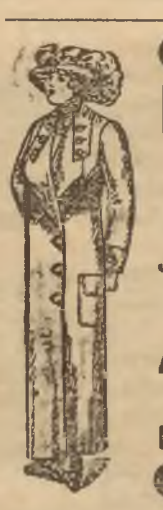
jest najlepiej zaopatrzoną i najtańszą

## WYPOŻYCZALNIĄ KSIĄŻEK
W KRAKOWIE.

Przeszło 20.000 książek. Wielki wybór nowości.

Działy: beletrystyczny, naukowy i dla dzieci, bogato zaopatrzone. 804

**Specjalność: lektura dla młodzieży szkolnej.**



## Pracownia kapeluszy

przyjmuje do fasonowania kapelusze damskie, męskie, filcowe, welurowe, — według ostatnich żurnali. —

Już nadeszły najnowsze wzory wiosennych kapeluszy.

**Antoni Radwański**
leg.-inw. 4081 2 2

Kraków, Szewska 4 (w podwórzu).

Nowo otwarty

## Warszawski magazyn okryć damskich

**BLODEK I JABŁOŃSKI** 834 2 2

Kraków, ul. Grodzka L. 2, I. p.

poleca najświeższe zagraniczne modele płaszczy, kostjumów itd.

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!

## MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY

Podgórze, ul. Nadwiślańska L. 16 — Filja: ulica Szczepańska L. 3

poleca

| DZIAŁ I. | DZIAŁ II. | DZIAŁ III. | DZIAŁ IV. |
|---|---|---|---|
| WEŁNY na ubrania męskie, na kostjumy i suknie damskie, na ubranka dziecięce. SUKNA DAMSKIE w różnych kolorach. PÓŁ WEŁNY. | PŁÓTNA na bieliznę i prześcieradła. ZEFIRY na koszule, bluzki i fartuchy. RĘCZNIKI z metra i odpasowane. DYMKI na bieliznę i pościel. MARKIZETY gładkie i kolorowe. KLOTY. | UBRANIA męskie i chłopięce z własnych fabryk konfekcyjnych. | OBUWIE męskie, damskie i dziecięce, boksowe, chewro i lakierowe. 840 Magazyny otwarte od g. 8 rano do 6 wieczór bez przerwy. |

## Przewodnik turystyczny po Krakowie.

### Wawel i muzea:

**Zamek królewski** na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10. w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

### Władze:

**Województwo,** ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

### Biura kupna i ogłoszeń.

**„Uczciwość"** Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

**Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

### Rewizja losów.

**Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Elbenschütz, Rynek 8.**

### Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

### Kina.

**Kino „Opieka"** ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

**Laboratorjum kosmetyczne**
Franciszki Badziaszek, Grodzka 3, I. p.
poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeszki.

### Obuwie.

**KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA**
**A. PAŁKI**
**Kraków, Rynek gł. 30, I p.**

**Stanisław Machaj**
**ul. św. Tomasza l. 9.**
**Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.**
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

### Lalki.

Nowo otwarta
**KLINIKA LALEK**
Kraków, ul. Basztowa L. 15.

### Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
**skład fortepianów Heleny Smolarskiej**
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 1005.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
**„Stingl Original"**
**i innych firm**
**Zygmunt Raba nastp.**
Kraków, ul. św. Anny l. 3
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

### Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli i wyrób kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

**Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny**
**F. Lubański**
**Kraków, ul. św. Anny 2**
poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.
**Własna pracownia rękawiczek skórkowych.**

**Zakład tapicerski**
**i magazyn mebli**
**M. BARDACH**
**Kraków, Florjańska l. 16.**

WYTWÓRNIA wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę
FABRYCZNY SKŁAD sukien krajowych i zagranicznych
HOJTASZ i WOŁKOWICZ
KRAKÓW
ul. Podwale 5. Telefon 33-46.

Największy i najtańszy wybór bielizny męskiej i obuwia najnowszych modeli — poleca
**HUGO WEINMANN**
Kraków — ulica Starowiślna L. 6

**ZĘBY SZTUCZNE**
**złoto, srebro**
kupuje zegarmistrz i jubiler
**L. Brüll, Starowiślna 29.**

**Farbiarnia i pralnia**
przyjmuje do chem. czyszczenia i prania wszelką bieliznę i garderobę.
**Kraków, ul. Długa 19.**

**WÓZKI DZIECIĘCE**
krajowe i zagraniczne, oraz łóżka mosiężne poleca
**skład mebli i fornierów**
**Kraków, ul. Szpitalna 5.**

Skład
**wiedeńskich parasoli**
**Kraków, ul. Długa L. 19**
(sklep).

SALON MÓD
**„ANTONINA"**
*Kraków, Florjańska L. 13*
*I. piętro, w podwórzu*
*sprzedaje kapelusze damskie już od 40.000 mkp.*
*Przyjmuje wszelkie roboty modniarskie po przystępnych cenach.*

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.